

No 23.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Agnieszki P.
Niedz. św. Franciszka S.
Pon. św. Martyny P.
Wt. św. Piotra Nolasko.
Sr. św. Ignacego
Czw. **Oczyszcz. NMP.**
Piąt. św. Błażeja B. M.

Wschód słońca: godz. 7 m. 52
Zachód słońca: godz. 4 m. 35
Dług. dnia: godz. 8 m. 42
Przybyło dnia: g. 1 m. 09

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " 50
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 592.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 28 stycznia 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadzwyczajne” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

„The Bio-Express”

NAD PROGRAM! Niedziela, Poniedziałek, Wtorek i Środa NAD PROGRAM!

Pierwszy raz w Łodzi

Pietro Caruso!!! w operze **Frisie Ritorno** (Smętny powrót). Piękne zdjęcie na magnitonie. Włoskiej.

Zielona № 2. Tryumf Edisona!!! (własność „The Bio-Expressu”) 405.2.1

Sala Koncertowa Vogla, Dzielna 18. Stow. Komiwojażerów Ł. O. H. P. urządza w sobotę, dnia 4-go lutego 1911 roku,

Wielki Konkursowy Bal Maskowy p.t. „Jaskółcze Gniazdo”

dla zasilenia funduszu instytucji pomocniczych przy Stowarzyszeniu. 411-2

O godz. 2-ej po półn. odbędzie się Wielki **Pochód Chantecler'a**. Fanfary dadzą sygnał do pochodu — Za 4 najoryginalniejsze kostiumy przeznacza się 4 nagrody: dwie dla Pań i dwie dla Panów. Nagrody są do obejrzenia w oknie wystawowym u Fraga'ta. — Bilety nie są rozsyłane, lecz są do nabycia w kancelaryi Stowarzyszenia, Mikołajewska 5, a w dzień maskarady w kasie Sali Koncertowej. Dla uniknięcia natłoku ilość biletów ograniczona. Strój obowiązuje: Panie — maska, Panowie — frak.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.

WE WTOREK dnia 31 stycznia 1910 roku po cenach o połowę niższych od cen popularnych, dana będzie znakomita sztuka

„Poldziwice”

PREVOSTA — z występem p. Laury Dunin.

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W-go Komora, róg Dzielnej i Wschodniej, od 11 ej do 7-ej wiecz., w dniu zaś widowiska od 11 ej do 1-ej i od 5-ej po poł. w kasie teatru. 192

Cukry deserowe **Jana Fruzińskiego** Piotrkowska 71 wprost Pasażu Meyera. 492-r

PRYWATNY ZAKŁAD NAUKOWY MĘSKI M. Panowa w Piotrkowie ze wszystkimi prawami szkół rządowych

przyjmuje zapisy uczniów do klas: wstępnej, I, II, III, IV i V.

Dyrektor M. Panow.

INŻYNIER **FR. PAŁASZEWSKI PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE** 3309 Łódź, Zakątna 85. Przyjmuje fabryki, domy, magazyny, fabryczne kominy do wykonania.

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16).

Jutro, o godz. 3 po poł.

„FAUST”.

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz 2-gi

„Kaśka Karyatyda”

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO poleca

apтека W. DAN-ELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-02. 423r

FRANCUSKI język wykłada rodowity francuz w Instytucie języków nowożytnych D-ra Kummera POLUDNIOWA 9. 37r

Teatr **Łódzki** Cegielniana 63. 127

Jutro o godz. 3 po południu

„PO NAD SIŁY”.

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. po raz drugi

„MARSZ WESELY”.

Występ Laury Duninówny.

50% oszczędności opału, usuwa wilgoć 2042 patent **MULTYPLIKATOR OGRZEWANIA** Dr. W.P. Włobukowski, Int.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

Kraków.

Zawiadamiamy tych prenumeratorów, którzy zamówili przed wyjściem egzemplarze oprawne wydawnictwa „Kraków”, że egzemplarze te mogą odebrać w administracji pisma.

Na zapytania liczne nowo-przybyłych prenumeratorów, zaznaczamy, że mają oni również prawo nabywania „Krakowa” po niższej cenie.

Cena księgarska „Krakowa” (400 stron druku, 200 ilustracji) w oprawie ozdobnej Rb. 5.—, dla prenumeratorów „Rozwoju” tylko Rb. 2.25.

Administracja.

Prosimy o rychłe odebranie zamówionych egzemplarzy, gdyż po miesiącu pozostałe oddane będą do księgarni.

Spis ludności w Austrii.

Powszechnie odzywają się skargi wśród ludów austriackich, że spis ludności, dokonany w monarchii naddunajskiej, sporządzony został przez urzędników tendencyjnie na korzyść niemieczyzny. Biurokracja niemiecka z góry postawiła sobie za cel sfalszowanie danych statystycznych, aby dać podstawę do dalszego upośledzenia narodowości słowiańskich w Austrii.

W tej sprawie zamieszcza krakowska „Nowa Reforma” następujący, bardzo znamienity i słuszny artykuł:

Prof. Masaryk nazwał politykę zagraniczną Austrii polityką fałszowanych dokumentów. To samo obecnie grozi wewnętrznej polityce austriackiej. Spis ludności w okolicach słowiańsko-niemieckich odbywał się w sposób urągający wprost temu urzędowemu aktowi. Wszędzie, gdzie Niemcy przeprowadzali spis, gdzie mieli do czynienia z mniejszościami słowiańskimi, była to prosto łupieżcza wyprawa na nieniemieckie narody; komisarze spisowi byli fałszerzami spisu. Gdzie nie pomógł terror i groźba, wywierane na zależną od Niemców ludność słowiańską, aby wypełniła 13 rubrykę językiem niemieckim, tam przychodzili potem rządowi komisarze spisowi, aby odpisać, a nie spisać. Najgroźniejszym jest, że robili to komisarze rządowi w myśl poufnych instrukcji «Bundów», «Südmarków» i «Nordmarków» i innych ochronnych instytucji niemieckich.

W ten sposób spis ludności w tych okolicach stał się jednym wielkim aktem samowoli niemieckiej, stał się środkiem utwardzenia cyfrowej przewagi niemieckiej. Ułatwiła zaś Niemcom to fałszowanie ustawa sama, rubryka 13, gdzie, jak wiadomo, zapisuje się nie narodowość, nie język macierzysty, jeno język «towarzyski». Słowianie więc mieszkający wśród otoczenia niemieckiego, musieli mówić z Niemcami po niemiecku, zostali w bardzo wielu okolicach i miastach zapisani za Niemców. Ustawa sama pomaga fałszować spis ludności.

W Wiedniu zwłaszcza, jak już donosiliśmy, spis ludności zamienił się w niesłychany poprostu skandal. Najpierw właściciele domów zaczęli grozić słowiańskim lokatorom, że ich wyrzucą z mieszkania jeśli się zapiszą za Czechów lub Polaków, a gdy to nie pomogło, zaczęli sami oddawać im arkusze fałszować, a kiedy mimo to pokazało się, że do słowiańskich narodowości przysłały się setki tysięcy, powstał na ratuszu popłoch. Magistrat dał komisarzom nowe instrukcje, a związek dolno-austriacki Niemców i «Südmark» zwołały tych komisarzy na poufną zebrania, gdzie dano im nowe instrukcje.

Objawy tych instrukcji widoczne były w tych dniach w Wiedniu. Spisowi komisarze chodzili od domu do domu i kreślili wszędzie język czeski lub polski, a wpisywali „per fas et nefas” język niemiecki. Kto z takim komisarzem rozmawiał po niemiecku, tego zapisywano zaraz na Niemca, dzieci chodzące do szkół niemieckich, niemowlęta, urzędników państwowych zapisywali komisarze za Niemców. Protesty pozostawały bez skutku. Największych nadużyć dopuszczali się komisarze spisowi w rodzinach robotniczych. Urzędników gminnych i państwowych straszono utratą posady lub przeniesieniem. Na wszystkie protesty odpowiadali komisarze: „Mam instrukcje”.

Nadużycia działy się także na Śląsku austriackim i na Morawach. W takiej Polskiej Ostrawie, Kończycach, Muglinowie, Przywozie, Witkowicach, Maryańskich Górach, dalej w Boguminie, Trzynie, Bielsku i innych gminach, masowo fałszowano arkusze kosztem polskich robotników.

Przed reprezentacją polską otwiera się obecnie wdzięczne pole obrony polskich obywateli wiedeńskich. Koło Polskie użyje chyba całego swego wpływu, aby tak przeprowadzony odpis ludności od jej pnia macierzystego był wszędzie unieważniony, a na jego miejsce przeprowadzono nowy spis. Nie mamy najmniejszego powodu robić prezentów Niemcom wiedeńskim z tysięcy polskich dusz, zapisanych sztucznie na rachunek Niemców.

Zjazd felczerów w Moskwie.

Od dnia 15-go do 21 b. m. w Moskwie był zjazd felczerów z całego państwa. Brali w nim czynny udział przedstawiciele Związku felczerów z Łodzi pp. F. Jarkiewicz (prezes Związku) A. Heller i D. Łokszyn, oraz starszy Zgromadzenia felczerów A. Kinast i przedstawiciele Zgromadzenia felczerów warszawskich.

Na zjeździe reprezentowani byli przedstawiciele ziemstw gubernialnych i powiatowych, przedstawiciele inspekcji lekarskiej, dyrektorowie i inspektorowie szkół felczerskich w liczbie 42 ch, a przedstawiciele stanu felczerskiego było 35 cin. Większy udział tedy wzięli lekarze, a pomiędzy nimi pierwszorzędne siły.

Referat Związku felczerów łódzkich był przez zjazd rozpatrywany w drugim dniu zjazdu, jak również i referat Zgromadzenia felczerów warszawskich.

Referat felczerów łódzkich „O systemie wykształcenia felczerów w Królestwie Polskim”, przeczytany głośno przez p. Łokszyna, wielce zainteresował zjazd, zwracając ogólną uwagę na anormalny stan rzeczy w Królestwie.

Referat Zgromadzenia felczerów warszawskich był w łączności z pierwszym, gdyż mówiono w nim „O warszawskiej szkole felczerów”, dołączając ustawę, sankcyjonowaną w 1842 roku.

Po odczytaniu obu referatów, p. Kalnin, członek komitetu organizacyjnego, w całej rozciągłości poparł żądania felczerów z Królestwa. Mówca zwrócił szczególną uwagę na przykre stanowisko korporacji felczerskich, wskutek zamknięcia szkoły felczerskiej w Warszawie i udzielania stopnia felczera przez urzędy lekarskie.

Zdumienie wywołał fakt, że w kraju liczącym przeszło 12 milionów ludności, nie ma szkoły felczerskiej i kandydaci na felczerów nie mają gdzie się kształcić.

Referat łódzki poparli gorąco i przedstawiciele warszawscy. Po zakończeniu dyskusji nad nim, wybrano komisję do rozpatrzenia tego referatu i opracowania rezolucji. W komisji tej brało udział 10 lekarzy i 5 felczerów, oprócz tego, z pośród delegatów polskich w komisji brali udział: z głosem decydującym p. Łokszyn, a z głosami doradczymi pp. Jarkiewicz, Heller i Krawczyk i 12 członków zjazdu.

Uchwała komisji była tej treści:

W sprawie istniejącego systemu wykształcenia felczerów w guberniach Królestwa Polskiego, komisja przychyliając się w całej rozciągłości do wszystkich wniosków i referatów łódzkiego Związku felczerów i warszawskiego Zgromadzenia, proponuje przyjąć następujące uchwały:

a) Ludność Królestwa Polskiego, szczególnie wiejska, pod względem pomocy lekarskiej nie jest zabezpieczona dostatecznie, dlatego to, oprócz niezbędnego wprowadzenia w kraju należytej zorganizowanej, uspołecznionej pomocy lekarskiej, zaznacza, że rola instytucji felczerskich jest szczególnie ważna.

b) Istniejący w kraju porządek wykształcenia felczerów zgoła nie odpowiada wymaganiom, którym powinni czynić zadość felczerzy, udzielając ludności pomocy lekarskiej.

c) Nauka felczerska w zakładach felczerskich, jak również szeroko praktykowany w kraju eksternat do otrzymania tytułu felczera przy urzędach lekarskich gubernialnych, powinny być jaknajprędzej skasowane.

d) W Królestwie Polskim system wykształcenia felczerów powinien być taki sam, jak w całym państwie, urządzony na zasadach, opracowanych przez zjazd.

e) Zamknięta w Warszawie szkoła felczerska powinna być otwarta i zreformowana według typu, opracowanego przez zjazd.

Po przeczytaniu tej rezolucji, przedstawiciel policyi, obecny na zjeździe, zaprotestował przeciwko używaniu wyrazów „Królestwo Polskie”. Członkowie zjazdu rezolucję powyższą przyjęli gorąco.

Należy wziąć pod uwagę, że zjazd został zwołany na żądanie dyrektora departamentu lekarskiego i że prace zjazdu i jego rezolucje będą przedstawione Dumie państwowej najdalej w początkach kwietnia r. b.

Z pomiędzy wielu referatów najwięcej omawiano kwestję wykładów oddzielnych przedmio-

tów i wprowadzenia ich do programu projektowanej szkoły średniej lekarskiej, mianowicie: o bakteriologię, epidemiologię, mechanoterapię, wenerologię, dentystrykę, fizjologię.

Wzięto pod uwagę, żeby dać możliwość kształcenia się, opóźnienie terminu stawania do poboru wojskowego aż do czasu ukonczenia szkoły.

Jeden z uczestników zjazdu proponował skasować ograniczenia procentowe Żydów przy wstępowaniu do szkół felczerkich, czy to społecznych, czy też prywatnych.

Kwestję powyższą usunięto z porządku posiedzenia na skutek żądania przedstawiciela policyi, jako nie zamieszczonej w programie zjazdu.

Referat o eksternach wywołał bardzo ożywioną dyskusję, gdyż wykazał wielką szkodliwość eksternatu nie tylko dla stanu felczerskiego, ale dla medycyny i ludności.

Eksterni, jako rekrutujący się ze środowiska prawie analfabetów, otrzymując stopień felczera, w wielu wypadkach nie mają pojęcia o swych obowiązkach, nie posiadają praktyki i t. d.

Zjazd wszystkimi głosami przeciwko jednemu uchwalił: otrzymanie nazwy felczera lub felczarki drogą eksternatu możebne jest tylko dla osób, kończących pełny kurs nauk w szkole felczerskiej z normalną ustawą i dla osób, które ukończyły wyższe zakłady naukowe lekarskie, jak np. lekarzy z dyplomami uniwersytetów zagranicznych i studentów będących na 4 ym kursie medycyny.

W ostatnim dniu zjazdu wysłuchano referatu komisji szkolnej, której powierzono wypracowanie ustawy wzorowej szkoły felczersko-akuszerkiej — jednego typu dla całego państwa, podług dyrektyw zjazdu.

1) Szkoła felczersko-akuszerzyna powinna być średnią szkołą specjalną i korzystać ze wszystkich praw zakładów naukowych średnich.

Kurs szkolny winien być 6-letni, przyczem na specjalne przedmioty przeznaczają się lat 4, zaś na ogólno-kształcące lat 2.

2) Typ szkoły winien być jednakowy w całym państwie i z równymi prawami dla osób obu płci.

3) Zadaniem szkoły będzie przygotowywanie kandydatów z takim wykształceniem lekarskim, aby w zupełności mogli być odpowiedzialnymi pomocnikami i współpracownikami lekarzy a zarazem samodzielnymi działaczami w zakresie wiedzy otrzymanej przez szkołę.

4) Szkoły te są pod opieką ministerium spraw wewnętrznych i najbliższego dozoru naukowo-wychowawczego, program powierza się inspektorom lekarskim.

5) Szkoły mogą być otwierane przez instytucje rządowe, społeczne, jak również przez stow. i osoby prywatne.

6) Szkoła winna mieścić się przy szpitalu, posiadającym najmniej 50 łóżek, powinna posiadać muzeum anatomiczne i różnego rodzaju gabinety kliniczne.

7) Wykłady teoretyczne winny być połączone z wykładami praktycznymi.

8) W szkołach prywatnych przy przyjmowaniu i egzaminowaniu uczniów, do komisji egzaminacyjnej powinni bezwarunkowo należeć przedstawiciele miejscowych Stowarzyszeń felczerskich.

9) Uczeń wstępujący do klasy I-ej nie powinien być młodszy nad lat 14. a do klasy II skończyć szkołę 2-klasową miejską, typu z 1872 roku.

Program dla wszystkich szkół powinien być opracowany jednakowo.

Dalej wyliczają jakie nowe przedmioty winny być wykładane.

Program powyższy jednogłośnie przyjęto. Delegatów polskich na zjeździe przyjmowano bardzo serdecznie, a nawet wyróżniająco.

Na wspólnym pożegnalnym obiedzie wzięli udział na cześć polskich gości, na cześć ich niestrudzonej pracy nad podniesieniem kultury.

(b)

Premium Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

Wspaniały cykl Matejkowski: „Dzieje cywilizacji w Polsce”, będący niekako syntezą wtrezeń artystycznych i myśli historycznej mistrza, czekał oddawna na wydawcę, który przez spopu-

laryzowanie tego arcydzieła w szeregu reprodukcji, pozwoliłyby mu dotrzeć w najdalsze zakątki kraju.

Obecnie dzięki przychylnemu odniesieniu się do sprawy właścicieli obrazów hr. Andrzelejowej Potockiej i porozumieniu się co do praw autorskich z sukcesorami mistrza, zaszczytne to zadanie podjął komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Obrazy wykonane będą w artystycznej reprodukcji jednotonowej na wytwornym papierze miedziorytowym wielkości 50x38 cm. Każdy obraz poprzedzony będzie obszernym objaśniającym tekstem pióra Matejki.

Wspaniałe to wydawnictwo składać się będzie z dwóch zeszytów. Zeszyt pierwszy obejmujący 6 pierwszych obrazów cyklu, ukaże się w połowie roku bieżącego i stanowić będzie bezpłatne premium dla tegorocznych członków Towarzystwa. Zeszyt drugi obejmujący następne 6 obrazów, wyjdzie z początkiem roku przyszłego, jako bezpłatne premium na rok 1912.

W ten sposób członkowie Towarzystwa otrzymują najzupełniej bezpłatnie wspaniałe wydawnictwo, które w zwykłych warunkach wydawniczych, musiałoby kosztować co najmniej 20 do 25 rubli.

Nadmienić należy, że pomimo albumowej formy wydawnictwa, obrazy cyklu dzięki zastosowaniu grubego papieru miedziorytowego, stanowią równie piękna ozdoba ściennej.

Przypuszczamy że nader trafna inicjatywa komitetu Towarzystwa Zachęty, zyska ogólny pokład wśród miłośników sztuki i dziejów ojczyzny.

KRONIKA.

(x) Z T-wa opieki nad dziećmi. Wczoraj na posiedzeniu zarządu oddziału łódzkiego T-wa opieki nad dziećmi (Gniazdo łódzkie), między innymi rozpatrywany był wniosek, w przedmiocie utworzenia w Łodzi samodzielnego T-wa opieki nad dziećmi, niezależnego od Warszawy. Wniosek ten powstał z obawy, by mający się budować dom dla nowego „Gniazda”, wpisany w hipotece zgodnie z ustawą, na imię głównego zarządu T-wa nie otrzymywał w razie likwidacji T-wa przeznaczenia krzywdzącego Łódź.

Obawy te są słuszne, gdyż w dziale III księgi hipotecznej, można poczynić zastrzeżenia odające nieruchomości na własność wieczystą „Gniazda łódzkiego” i upoważniają e ogólne zebranie członków do wyłącznego dysponowania, przeznaczeniem jej w razie likwidacji T-wa, na co zarząd główny się zgadza. Ze zaś „Gniazdo łódz-

kie” posiada całkowitą autonomię, więc oddzielenie się od T-wa i wytwarzanie samodzielnej instytucji jest zbyt późnym i nie na czasie.

Po takim wyjaśnieniu sprawy zebrani jednomyślnie wnioski odrzucili i przeszli do porządku dziennego.

Doroczne ogólne zebranie członków „Gniazda łódzkiego”, postanowiono zwołać na dzień 14 lutego r. b. w celu zatwierdzenia sprawozdania, budżetu na rok bież. i wyboru członków zarządu którym mandaty wygasły.

Fundusze „Gniazda” są już na wyczerpaniu i gwałtownie potrzebują nowego zasilku. Instytucja tej doniosłości, otaczająca opieką dzieci ulicy i zamieniająca je na uczciwych pracowników, powinna być beniaminkiem społeczeństwa łódzkiego i nie być nigdy postawioną w krytycznym położeniu, grożącym zawieszeniem czynności. Tymczasem dzieje się inaczej i jeżeli ofiarność publiczna nie ożywi się w tym kierunku, „Gniazdo” znowu zmuszone będzie przejść ciężkie chwile.

Na wczorajszym posiedzeniu zaprojektowano urządzenie na rzecz „Gniazda” wystawy awiacyjnej i utworzenia przy „Gnieździe” komitetu dochodów niestających.

(x) Tow. „Wiedza” urządza w niedzielę dnia 29 stycznia r. b. przedstawienie dla dzieci z ni-
kąciami obrazami, które będą objaśniane:

W sali Poznańskiego (Ogrodowa 16) p. Maciejewska objaśni obrazy: „O krasnoludkach.”

W sali fabryki Geyera (Piotrkowska № 289) p. Kozanecka objaśni: „O kocie, który sam chadzał na przechadzkę.”

W sali I-szej Obrony (Smugowa № 6) pani Wierzbicka objaśni: „Na jagody.”

W sali Gazowni (Spacerowa 34) p. Kruciewicz objaśni: „Ogień na usługach człowieka.”

Wejście dla dzieci po 2 kop.

(x) T. K. O. przypomina, że w niedzielę, 29 stycznia, o godzinie 4 e po południu, w sali wykładowej przy ul. Zawadzkiej № 17, p. Mieczysław Dominikiewicz, wygłosi po raz drugi odczyt p. t. „Z zagadek życia”.

(a) Tow. kultury polskiej (odział łódzki) zwołuje w nadchodzący wtorek, to jest dnia 31 b m. ogólne zebranie roczne w lokalu przy ul. Srebrnej № 11 o godz. 8 wieczorem.

(a) Siódme Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe. Przypominamy, że w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 29 b. m., o godz. 2 po południu, w lokalu Domu ludowego (Przejazd 34) odbędzie się ogólne zebranie członków 7-go Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.

(x) Na kolonie letnie w. m. Na rzecz funduszów Tow. kolonii letnich dla dzieci żydowskich w styczniu r. b. wpłynęło od różnych ofiarodawców rb. 136.

(a) Osobiste Bawi w Łodzi znany powieściopisarz Artur Gruszecki.

(a) Kursy muzyczne. Istniejąca od lat dziegięciu uczelnia muzyczna profesora Antoniego Grudzińskiego, cieszy się zasłużonym powodzeniem. Na zapowiedziane egzaminy w tej szkole przybyła specjalnie w charakterze asystentów wybitniejsi profesorowie konserwatorium warszawskiego. Egzaminy te dadzą możność kursom muzycznym prof. Grudzińskiego przedstawienia pomyslnych wyników nauki gry fortepianowej przy zastosowaniu swego systemu.

(a) Sprawy polityczne. Wczoraj wydział karnej izby sądowej warszawskiej z udziałem przedstawicieli stanów, przystąpił do rozpatrzenia spraw politycznych w gmachu pierwszego pułku strzeleckiego, przy ul. Konstantynowskiej № 62.

Mieszkanka Łodzi, 23-letnia Sura Estera Bergmann, oskarżona była o należenie do związku żydowskiego robotniczego «Bund».

W kwietniu r. z. w mieszkaniu jej przy ulicy Ogrodowej № 20 znaleziono mnóstwo proklamacyi, wzywających robotników do świętowania 1-go maja.

Bergmannównę pozostawiono za kaucją na wolności, z czego skorzystawszy, opuściła Łódź.

Oskarżona nie stawiała się na sprawę.

Izba sądowa wydała wyrok zaoczny, skazujący Bergmannównę na 6 miesięcy więzi.

Józef Czekalski, 38-letni, oskarżony był o należenie do frakcji rewolucyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej.

Skazano go na pozbawienie wszystkich praw stanu i na osiedlenie w Syberyi.

Anastazy Heck, 30-letni ślusarz fabryki Seldel i Miller, był oskarżony o przechowywanie literatury nielegalnej.

Izba sądowa skazała Hecka na 6 miesięcy więzi z zaliczeniem czasu, jaki przebywał w więzieniu śledczym.

Obronę za oskarżonym wnosili adwokat przysięgły Adolf Neumark.

Wobec niezłożenia wymaganej przez prokuratora kaucyi w rozmiarze stu rubli, skazanego Hecka oddano pod straż do czasu uprawomocnienia się wyroku.

Dziś izba sądowa skazała 22 letniego Edmunda Diznera, robotnika fabryki Krasche i Ender w Pabianicach, oskarżonego o należenie do oddziału pabianickiego socjal-demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, oraz przechowywanie nielegalnej literatury, na pozbawienie wszystkich praw stanu i na zesłanie na Syberję.

Wyznaczoną na dziś do osądzenia sprawę włócznie Ignacego Fornalskiego, Marcina Mirasa, Feliksa Kołodziejkiego, Józefa Twardowskiego, Stanisława Hilda, Józefa Bionka, oraz mieszczan Teodora Hübnera i Stanisława Osmańskiego, oskar-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Bandytyzm z rewolwerem w rękę i bandytyzm handlowy.—Trzeba złemu zapobiedz.—Zwracamy na ten bandytyzm tandetowy uwagę giełdy i Towarzystwa przemysłu i handlu.—Piękna myśl powstania biura pracy.

Znowu napady, znowu krwawe rozprawy.

Nietylko w Łodzi, ale w Warszawie, a nawet i w tej lub innej okolicy daje się słyszeć o takich występach „na własną rękę”, mających na celu albo zrobienie gotówki, albo zemstę osobistą.

Bandytyzm kwitnie w całej pełni, a wyznawcy brauninga już nie zadowolniają się tą lub ową okolicą, ale występują zbrojnie po za granicami kraju.

Głośno były w swoim czasie napady bandytów z Cesarstwa w Szwajcaryi, niemniej głośno następnie czyny bandytów w Londynie.

W ostatnich czasach bandyci z Królestwa występowali „gościnnie” w Galicji, a ostatniem dziełem były napady na Szląsku Pruskim.

Ucywilizowane społeczeństwa, nie mając nic wspólnego z bandytyzmem, radeby pracować na drodze kulturalnej, która daje możność zarobku, ale nie rabunków.

Nie dziwny się też rządowi pruskiemu, że wobec napadów na Szląsku, w których brali udział bandyci z Królestwa Polskiego, wydał zakaz niesprowadzania robotników polskich.

I to rezultat. Zachciało się kilku bandytom w napadzie zdobyć łatwym sposobem sto czy wię-

cej marek, a wywołali ten skutek, że całej grupie ludzi uczciwych i żądnych pracy odebrali zarobek na długie lata, a może nazawsze.

Dzięki więc nieuczciwej zapobiegliwości gro-na ludzi, dających do lekkich zarobków, dla lyżki soczewicy inna grupa ludzi uczciwych i żądnych pracy zatracca teraz możność zarabkowania i byt wielu rodzin zostaje zachwiany.

Ale w Łodzi nietylko są bandyci, którzy chodzą z rewolwerami i wymuszają pieniądze, lub karzą śmiercią według swego upodobania, ale jest jeszcze drugi rodzaj bandytów, którzy bezkarnie okradają łatwowiernych, obiecując fortunne kupna za małe pieniądze.

Taki pan — zachwalając swoją tandetę — nie podaje w ogłoszeniach ani swego nazwiska ani adresu, tylko najczęściej adres skrzynki pocztowej, a publiczność, wysyłając z dobrą wiarą swoje grosze, zostaje potem niecznie oszukana.

Sport ten, to lotrostwo, zwróciło już uwagę przemysłowych i handlowych sfer w Cesarstwie, które zabiegają o urządzenie wystawy „szwindłów łódzkich”.

I w sferach tych kładzie się nacisk na to właśnie słowo „łódzki” nie bez znaczenia głębszego, a mianowicie, żeby nietylko ową tandetę łódzką, a raczej szwindel łódzki zdyskredytować, ale, żeby zohydzić wogóle to, co z Łodzi wychodzi.

Był czas, że obuwie warszawskie cieszyło się najlepszą marką nietylko w Cesarstwie, ale i na Zachodzie. Był czas, że w Paryżu sprzedawano trzewiki warszawskie, jak dziś sprzedają się na wszystkich rynkach cygara hawańskie, korty angielskie, płótna czeskie, buty amerykańskie. Obec-

nie, wskutek takiej samej tandetnej, oszukańczej spekulacji, o tych samych wyrobach szewskich warszawskich mówi się z wielką pogardą.

Dziś, gdy ktoś mówi w Cesarstwie o butach warszawskich, to mówi w tem znaczeniu, jak się u nas mówi o tandencie z ulicy Nowomiejskiej lub w Warszawie o Nalewkowskiej.

Otóż zachodzi tu obawa, aby szwindle tych kilkunastu osób nie wytworzyły dla Łodzi, na którą już i tak niechętnie patrzy Cesarstwo, właśnie takiego przydomku: „łódzka tandeta”.

Wkrótce o tych różnych szwindlach «łódzkich ekspedycyentów» (?) pomieścimy obszerniejszy artykuł, aby poinformować bliżej ogół, czemu oni handlują i w jaki sposób. Oto ogłaszają, że wysyłają portrety, bieliznę, ozdoby na choinki, materiały na suknie i kostymy, korty na ubrania męskie za bacznie niską ceną. Mają to być resztki i dlatego usprawiedliwiają niezwykłą taniość. Tymczasem zamiast resztek kupujący otrzymują tandetę najostateczniejszego gatunku.

Już drukowaliśmy za „Gazetą Lubelską” wiadomość, że za 60 kopiejek taki dom ekspedycyjny wysłał potłuczone ozdoby szklane na choinkę jednemu z mieszkańców Lublina. Skargi coraz nowsze napływają do redakcyi, która przecież nie ma na to sposobu, aby załatwić się z takim panem o nieznanem nawet nazwisku i adresie, bo wszystko odbywa się pod pseudonimami.

Jedno jest pewne, to numer skrzynki pocztowej.

Jakkolwiek administracja „Rozwoju” wystrzega się przyjmowania takich ogłoszeń, które wreszcie i nie napływają do nas, gdyż spekulanci i szwindlarze łódzcy szukają sobie ofiar w mie-

zonych o należenie do frakcyi rewolucyjnej Polskiej Partji Socjalistycznej, z powodu nieprzybycia głównego świadka, izba odroczyła.

(a) Z sądów. Sędzia pokoju I rewiru m. Łodzi skazał Roberta Redkego za niespełnianie przepisów policyjnych na 15 rb. lub 3 dni aresztu.

Sędzia pokoju 8 go rewiru m. Łodzi skazał za niespełnianie przepisów policyjnych — Hersza Wajskoppa na 15 rb. lub 3 dni aresztu, Dawida Szulca na 10 rb. lub 2 dni aresztu, za targ w jadłodajni w godzinach zabronionych — Eliasza Lipszyna na 15 rb. lub 3 dni aresztu; za niezastosowanie się do postanowienia sędziego pokoju — Ruchłę Libmanowiczową za 15 rubli lub 10 dni aresztu.

Sędzia pokoju 12-go rewiru m. Łodzi skazał Ignacego Dzieciolowskiego za bójkę uliczną na 5 rb. lub 1 dzień aresztu. Sędzia pokoju 7 rewiru skazał Samuela Bornsteina za nieporządku przed przed domem na 10 rb. lub 3 dni aresztu.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał za niezameldowanie lokatorów: rządzącego domu przy ulicy Przejazd № 48, Franciszka Wajricha, na 25 rb. lub 7 dni aresztu i rządzącego domu przy ul. Widzewskiej № 61, Szlamę Wajskoppa, na 50 rb. lub 2 tygodnie aresztu; zamieszkałego przy ulicy Tramwajowej № 6 Antoniego Radajewskiego — za niezameldowanie władzom policyjnym o wypadku — na 5 rubli lub 2 dni aresztu.

(b) Z kolei. Zarządy kolei w budżetach przedstawiają znaczne sumy na oczyśczenie linii z zasp śnieżnych.

Do tej pory koleje w Królestwie, na ten cel nie wydały ani kopiejki.

Tak szczęśliwy rok jest już trzeci dla kolei.

(a) Z fabryk. Administracja fabryki A. J. Wojdyłowskiego i S-ki (Południowa 50), zawiadomiła robotników, że z powodu zamierzonego zaprowadzenia nowych maszyn praca zawieszona będzie na dwa tygodnie.

(—) Projekt ustawy prasowej zostanie w tych dniach — jak donoszą z Petersburga — złożony Dumie państwowej. Zwłoka, jaka zaszła przy ostatecznem opracowywaniu projektu, została spowodowana przez synod, który tak długo naradzał się nad sprawą odpowiedzialności karnej za wykład w prasie nauk sekciarzy nieprawosławnych i niechrześcijan.

Główne zasady nowego projektu mają być następujące:

Projekt zupełnie ignoruje obecnych redaktorów odpowiedzialnych składając cały ciężar odpowiedzialności na wydawców i właścicieli drukarni, w których się drukuje dane pismo.

Dodatnią cechą natomiast nowego projektu jest całkowite zniesienie kar administracyjnych,

rozumie się, poza obrębem działania któregoś ze stanów wyjątkowych; kary nakładane być mogą wyłącznie w drodze sądowej.

Administracyi pozostawiono jednakże prawo konfiskaty poszczególnych numerów, zobowiązując ją do natychmiastowego zawiadomienia prokuratury o konfiskacie.

Nowy projekt klasyfikuje zupełnie inaczej i nakładane kary.

Wysokość kar znacznie zwiększono.

Prawo do wydawnictwa pozostało w nowym projekcie bez zmiany, jak również i system mel-dunkowy.

(—) Komunikacja bezpośrednia. Pociągi bezpośredniej komunikacji pomiędzy Wiedniem a Petersburgiem i Moskwą, na terytorjum rosyjskiem kursować będą w dwóch kierunkach: koleją warszawsko-wiedeńską i nadwiślańską.

W Granicy oba te pociągi połączą się i pojadą bezpośrednio do Wiednia.

Podróźni będą przesadali się tylko raz jeden, albo w Warszawie albo w Granicy, (obecnie przesiadać się trzeba 3 razy).

(—) Wykupowanie kolei. Przy ministerjum skarbu — jak donosi „Russkole Słowo” — utworzono umyślną komisję międzywydziałową do rozważenia spraw, związanych z zamiarem wykupienia przez skarbu państwa kolei warszawsko-wiedeńskiej, fabryczno-łódzkiej, moskiewsko-kazańskiej i południowo-wschodnich.

(z) Likwidacja „Jedności”. Zebranie wraz z byłym zarządem i komisją rewizyjną b. Stowarzyszenia „Jedność” z powodów niezależnych od komisji likwidacyjnej nie odbyło się dnia 22-go bieżącego miesiąca i odbędzie się dopiero jutro o godzinie 2 po południu przy ul. Piotrkowskiej № 175.

(b) Echo najechania. Wczoraj donosiliśmy, że na ulicy Radwanskiej został najechany wozem od węgla człowiek niewiadomego nazwiska.

Przebieg wypadku był następujący:

Michał Łuczak, woźnica, szedł ulicą Radwanską, obok wozu naładowanego węglem. W tym czasie nadjeżdżał z przeciwnej strony furgon, należący do Gustawa Straucha, właściciela piwiarni i domu przy ul. Głównej № 27. Łuczak, chcąc się usunąć, poślizgnął się i padł pod swój wóz, tak nieszczęśliwie, że tylne koła jego wozu, naładowanego 30 tn korbami węgla, przeszły przez niego, druzgocząc mu głowę.

Do leżącego i brojącego krwią na bruku pośpieszyli przechodnie, lecz nie dawali on już żadnych znaków życia.

Śmierć nastąpiła momentalnie.

(b) Pogrzeb. Wczoraj o godzinie 3½ po południu, przy licznych udziałach publiczności, odbył

się pogrzeb ś. p. Stanisława Wójtowskiego, który padł z ręki morderców.

(a) Zebrania gminne. W gminie Gospodarz, pod przewodnictwem starszego surtyka Józefa Czekałskiego i przy udziale 180 włościan odbyło się kwartalne zebranie gminne, na którym rozpatrzone i zatwierdzone budżet wydatków na utrzymanie urzędu gminnego w roku bieżącym i wybrano nowego wójta, rolnika ze Rzgowa, Paulina Krajewskiego.

Nadto na zebraniu tam odrzucono projekt przekształcenia drogi, wiodącej ze Rzgowa do Łodzi, z trzeciorzędnej na drugorzędną, ze względu na brak środków, niezbędnych na utrzymanie w porządku drogi tego rzędu.

— W gminie Rąbień zebranie zatwierdziło projekt budżetu wydatków gminnych na rok bieżący w sumie 1716 rb.

W tym też duchu zapadła uchwała gminna w gminie Babice.

— W gminie Nakielnicza zebranie, pod przewodnictwem wójta Wojciecha Walczaka, zatwierdziło projekt budżetu wydatków gminnych i uchwa-liło sporządzić rozkład kosztów szpitalnych, za niezamężnych gminniaków, w sumie 227 rb.

— W Brojczach zebranie gminne uchwaliło pobrać: na utrzymanie osobistego składu urzędu gminnego po 9 kop. z morgi ziemi, na sądy gminne — po 5½ kop., na strażników — po 3 kop., na podwoły dla wójta i pisarza — po 3 kop.

Na ławnika sądu gminnego 2 okręgu powiatu łódzkiego wybrano włościanina wsi Wola Rakowa, Hipolita Sapińskiego.

— W gminie Puczniew rozpatrzone i zatwierdzone budżet wydatków gminnych na rok bieżący w sumie 1465 rb.

Składek na szkoły początkowe wynoszą w tej gminie 11 kop. z morgi ziemi, na warszawskie zakłady dobroczynne — 1 kop.

— W gminie Bełdów zebranie zatwierdziło budżet wydatków, który wykazuje: na utrzymanie urzędu gminnego — 375 rb., na utrzymanie strażników — 240 rb., na aresztantów — 139 rb., na sądy gminne — 389 rb. 39 kop., na 4 szkoły — 956 rb. 40 kop., na niszczenie kosztów szpitalnych za niezamożnych mieszkańców gminy — 113 rb. 75 k.

— W sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia budżetu wydatków na rok bieżący odbyło się też zebranie w gminie Brzyca.

— W gminie Łośmierz zebranie gminne postanowiło zebrać: na utrzymanie urzędu gminnego 876 rb., na sądy gminne — 737 rb., na straż ziemską — 730 rb., na utrzymanie aresztantów — 60 rubli, na koszty szpitalne — 892 rb. i na warszawskie zakłady dobroczynne 140 rb.

Uchwalono też jednogłośnie prosić o zamia-

scowościach jaknajdalej od Łodzi położonych, mimo to nie można obwiniać innych redakcyj, że pomieszczają takie ogłoszenia.

Redakcja nie ma możliwości sprawdzenia autentyczności ogłoszeń. Wymagać jakichś poświadczeń o prawomyślności danej jednostki, także nie doprowadzi do niego, czego mamy bowiem dowody skądinąd... Procedura zaś sprawdzania prawdziwości normalny rozwój przemysłu i handlu. Publiczność patrzy się też z zapałem krytycznym na te szwindle, psujące wprost podwaliny poważnie prowadzonym interesom handlowym.

Redakcje pism zagranicznych wprowadziły chwalebny zwyczaj, a mianowicie nad ogłoszeniami drukują nadglówek następującej treści: „Redakcja za ten dział nie odpowiada”. Mimo jednak tych ostrzeżeń, szwindlarze i tam się ogłaszają, a więc niewiele ten nadglówek pomaga, a odbiorcy jak tu, tak i tam bywają narażeni na straty...

Jeden z moich znajomych wyczytał w rosyjskich pismach ogłoszenie:

„Najprostszą konstrukcją maszyną do szycia ze wszelkimi przyborami potrzebnymi do niej — wysyła za opłatą jednego rubla dom handlowy N. N.”

Chcąc się przekonać o tym koncepcie, mój znajomy wysłał rubla i w tydzień rzeczywiście otrzymał małą paczkę z urzędu pocztowego. Po otworzeniu jej znalazł: igłę, nici, kawałek wosku i kilka żelaznych guzików...

I co na to zrobić?

Pozostaje sąd.

Ale kto się będzie skarżył o 60 kop. lub rubla, kiedy własnie sprawy dają drożej wy-

padnie, wliczwszy w to stracony czas i potrzebną energię. A potem, jak wyegzekwować ten wyrok, kiedy taki pan, odpowiedzialny za cały interes, nie ma, właściciel zaś interesu stoi po za plecami jakiegoś uboższego swego oficjalisty.

Wszelako jest na to jedna, pewna, skuteczna rada, która kwestyę odrzuca załatwi, a mianowicie: podciągnąć te szwindle pod przepisy obowiązujące dla domów ekspedycyjnych i zażądać od szwindlarzy 7500 rubli kaucyi, przytem pobrać opłatę patentową, boć przecież oni handlują.

Wtedy taki szwindlarz, mając do stracenia kaucyę, będzie mniej skory na podobne kawały handlowe, które przecież sprawie rozwoju miejscowego przemysłu nie pomagają...

Trzeba naprawdę coś przedsięwziąć przeciwko temu bandytyzmowi handlowemu i uprzedzić jakimis radykalnymi postanowieniami petersburską wystawę „szwindlu łódzkiego”. Zdaje się, że tą sprawą ze względu na jej doniosłość powinien zająć się komitet giełdowy wraz z Towarzystwem popierania przemysłu i handlu.

Nie wszystko jednak w Łodzi jest tak brzydkie i wstrętne.

Piękną myśl podjęli tutejsi fabrykanci i przemysłowcy. Postanowili oni stworzyć biuro informacyjne pracy. W niektórych fabrykach naszych znalazł zastosowanie brzydku prenydykat, aby ludzi pracujących, których na trzy dni zamkną do kasy, wydalać z fabryk, a karanych dawać nie przyjmować wcale.

Kierowały się te fabryki zapewne tem, iż nie obciążały miar w swoich murach ludzi, którzy by podburzali innych.

Ale pewnie grono przemysłowców po, rozwa-

znem zbadaniu sprawy przyszło do przekonania, że podobne postępowanie jest nader nieprawidłowe, bowiem na ludziach administracyjnie zsyłanych i karanych, nie mogą ciążyć skutki kary dozgonnej. Prawo po odcierpieniu kary uważać człowieka za jednostkę oczyszczoną z win wszelkich i powróconą społeczeństwu...

Dlatego też przemysłowcy podjęli myśl bardzo ludzką i zasługującą ze wszelkich miar na poparcie, aby takiej jednostce nie usuwano możności zarobku i podać dłoń bratnią w potrzebie.

Obawy o to, żeby znów do fabryk nie dostały się jednostki zupełnie wykołejone — niema, gdyż przemysłowcom pozostało zawsze prawo po dwutygodniawem wypowiedzeniu usunięcia nieprzytecznych dla siebie pracowników.

Ludzie z ludźmi nie powinni ochodzić się, jak dzikie zwierzęta ze słabszymi zwierzętami — bo stanowisko wyniosło człowieka po nad twory o wiele silniejsze i drapieżniejsze od niego. Prawda, że ten idealny nastrój, to wygórowane pojęcie o obowiązkach człowieka tuła się tylko powierzchownie po kuli ziemskiej, prawda, że hasło „sila przed prawem” znajduje odgłos wśród narodów roszcujących pretensje do cywilizacji, ale przecież powoli hasło Chrystusa wsiąka w serca ludzkie i choć z daleka echo niesie...

A bliźniego twojego będziesz miłował jak siebie samego!

nę traktu piątkowskiego z II-go na pierwszo-rzędny.

(a) **Epizootya.** W Kochanówce, gminy Bruzyca, grasuje wśród trzody chlewnej epidemia róży. Celem zarządzenia środków zaradczych wyjechał tam weterynarz powiatowy.

(h) **Śnieg** padający dziś prawie od północy, utrudnił rano komunikację tramwajową.

(b) **Pożary.** Wczoraj, o g. 3 m. 15 po poł., przy ul. Zachodniej nr. 33, zapaliły się w piwnicy papiery i skrzynie. Ogień ugasiły I i II oddziały straży ogólnowej ochotniczej. Do pożaru przybyła i straż miejska, lecz nie brała udziału w akcji ratunkowej.

Drugi oddział na ul. Przejazd był zatrzymany w drodze do pożaru aż do czasu przejścia pogrzebu dwóch stójkowych. Z tej przyczyny przybył on parę minut później do pożaru.

(a) **Podrzucał.** Wczoraj, około godz. 8 wieczorem, przez ul. Brzezińską szedł robotnik pończoszarni 18-letni Stanisław Wilkowski. Ponieważ strażnikom policyjnym Wilkowski wydał się podejrzanym, zaczęli go śledzić. Wilkowski, zauważywszy to, przyspieszył kroku. Gdy na rogu ulic Brzezińskiej i Zagłównieckiej usłyszał za sobą krzyk „stól!”, zaczął uciekać. Wówczas strażnicy dali strzały; kula ugodziła Wilkowskiego w prawą nogę. Do rannego wezwano lekarza, który po opatrunku, odwiózł go do szpitala św. Aleksandra, gdzie kulę wyjął.

(a) **Podrzutek.** Wczoraj pod drzwiami mieszkania Joskowlca, przy ulicy Widzewskiej № 11 znaleziono podrzucone dwumiesięczne niemowlę płci męskiej, wyznania mojżeszowego.

(a) **Kradzież.** Z podwórza domu przy ul. Dzielnej nr. 3 skradziono skrzynię, zawierającą 318 funtów przędzy bawełnianej, wartości około 230 rb., należąca do Icka Majera Bronowskiego.

(a) **Z trzeciego piętra** domu przy ulicy Północnej № 22 wyskoczył dziś w południe 32-letni Mojżesz Garfunkiel i uległ wstrząśnieniu mózgu oraz złamaniu nog. W stanie beznadziejnym odwieziono Garfunkla do szpitala Poznańskich.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków.

— Ogólnemu osłabieniu uległo pięć osób, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do szpitala Aleksandra, jedną do mieszkania, jedną odwołano do przytuliska noclegowego na ulicy Cmentarnej.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dzisiejszy wieczór w teatrze naszym wypełni sztuka M. Prevost'a p. t. „Półdziewice” z p. Laurą Dunin w roli „Jakobiny”.

— Jutro o godz. 3 po południu po cenach popularnych „Po nad siły” Björnsona; wieczorem o godzinie 8 1/2 „Marsz weselny” po raz drugi, z udziałem p. Daninówny.

— Najbliższą premierą (czwartek 2 lutego) będzie komedia Tadeusza Konczyńskiego, obecnego laureata konkursu dramatycznego teatrów rządowych warszawskich, p. t. „Białe pawie”. Autor będzie obecny na przedstawieniu.

Jedną z głównych postaci w sztuce wykona p. Laura Dunin.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w sobotę, daną będzie po raz pierwszy głośna sztuka Gabryeli Zapolskiej pod tytułem „Kaśka Karyatyda”.

Nazwisko autorki świadczy samo, że sztuka to interesująca, wzięta z życia i pełna scen efektownych.

— W niedzielę po południu wspaniała tragedia w 5-ciu aktach W. Goethego „Faust” z zupełnie nową wystawą; wieczorem po raz drugi sztuka Zapolskiej „Kaśka Karyatyda”.

— We wtorek na dochód Filii Towarzystwa opieki nad dziećmi na Batutach „Zmartwychwstanie” Tolstoja po cenach znizonych.

(x) **Na wpisy szkolne.** W nadchodzący poniedziałek Tow. szerzenia wiedzy handlowej organizuje na rzecz pomnożenia funduszów na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły handlowej, utrzymanej przez to Tow., przedstawienie teatralne z udziałem pomocy Laury Daninówny w teatrze Wielkim Selina.

Na widowisku tem trupa teatru polskiego (A. Zelwerowicza) odegra głośną sztukę Bernsteina p. t. „Złodziej”, w której w rolach głównych obok panny Laury Daninówny wystąpią: p. Jadwiga Czechowska oraz pp. Zelwerowicz, Bończa i Janosza.

Niewątpliwie dobrą sztuką, zespół wykonaw-

czy a przede wszystkim sam cel będą już nadto dostateczną atrakcją, by sala widowni teatru Wielkiego wypełniona była na posiedzeniu paniedziałkowym aż do ostatniego miejsca.

ZABAWY.

(x) **Bal na budowę teatru.** Jak już donosiliśmy Komitet damski, istniejący przy Polskiem Tow. teatralnem w celu zbierania funduszów na budowę nowego gmachu teatralnego, odpowiedniego dla dostojństwa i znaczenia sceny polskiej w Łodzi postanowił na pomnożenie funduszów budowy zorganizować w dniu 11 lutego w sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej № 16 „Wielki Bal” na rzecz budowy nowego teatru. Energiiczne panie komitetowe, zakrzętały się dzielnie i dziś śmiało już twierdzić można, że będzie to jedna z najpiękniejszych i najbardziej ożywionych zabaw karnawału obecnego, na której znajdą się wszyscy bez różnicy stanów i wyznań, bo komuż, kto czuje i myśli po polsku, nie leży kamiieniem na sercu wzniesienie Scenii polskiej w Łodzi takiego przybytku, by odpowiadał wszelkim wymaganiom techniki nowoczesnej, przyczynił się najsukceszniej do ustalenia jej bytu i zapewnienia przyszłego rozwoju.

Bilety wcześniej nabywać można i zasięgać wszelkich bliższych informacji u pani rejontowej Grabowskiej (Cegielniana № 57).

(x) **Wieczornica dla młodzieży.** Zapowiedziana na d. 1 lutego r. b. „Wieczornica dla młodzieży”, z której dochód przeznaczono na rzecz „Gniazda Łódzkiego”, odbędzie się nie jak poprzednio proponowano w Białej sali hotelu Manteuffla, lecz w salonach „Lutni” (Piotrkowska 108). Część koncertową tej „Wieczornicy” wypełnią: śpiew solowy p. Tobiceli (sopran), gra na fortepianie p. Jungowskiej, deklamacja panny Jadwigi Horstówny i monolog p. E. Kulsza. Oprócz tego grono amatorów odegra jednoaktową komedię p. t. „Wigilia św. Andrzeja”.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce. Początek o godz. 8 i pół wiecz.

Organizatorzy tego sympatycznego „Wieczoru dla młodzieży” dokładają usilnych starań, by zapewnić mu jak najrzetelniejsze powodzenie pod każdym względem.

(h) **Z „Liry”.** Dziś Stow. rzem. śpiewacze „Lira”, urządza „Bal maskowy”, we własnym lokalu przy ul. Mikołajewskiej. Zabawa ta w „Lirze” cieszy się od lat paru powodzeniem i ma już swoją tradycję.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomira. Jutro Zdzisława. W poniedziałek: Dobrogniewa.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielniana nr. 63). Dziś „Panna Mallezewska”. Początek o godzinie pół do 4 po południu. — „Półdziewice”. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem. Jutro „Po nad siły”. Początek o godz. 3 po poł. — „Marsz weselny”. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Miłość ubogiego młodzieńca”. Początek o godzinie pół do 4 po poł. — „Kaśka Karyatyda”. Początek o godz. 8 minut 15 wieczorem. Jutro „Faust”. Początek o godz. 3 po poł. — „Kaśka Karyatyda”. Początek o godz. 8 m. 15 wieczorem.

ZABAWY. BAL MASKOWY. Dziś (w sali koncertowej, Dzielna 18) „Bal Maskowy Sztuki”.

HARMONIA. Dziś (w lokalu, Przejazd nr. 34) wieczornica Towarz. dram.-śpiew. „Harmonia”. Początek o godz. 9 wieczorem.

LUTNIA. Dziś (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 108) bal członków Towarzystwa śpiew. „Lutnia”. Początek o godz. 9 wieczorem.

„PRZYSZŁOŚĆ”. Dziś (w sali Angielskiej, Pałac Szulca nr. 2), wieczornica Tow. abstynentów „Przyszłość”. Początek o godz. 8 wieczorem.

SOBOTKA. Dziś (w lokalu, Piotrkowska nr. 120) Sobotka Stow. pracown. handl. Początek o godzinie 9 wieczorem.

ODCZYTY. Jutro (w sali Tow. krzewienia oświaty, Zawadzka nr. 17) o godz. 4 po poł., odczyt M. Dominikiewicza n. t. „Z zagadek życia”.

ZEBRANIA. Jutro (Mikołajewska 1-) o godzinie 9 wieczorem, walne Stow. czel. ciastelskich; (Przejazd 24) o g. 1 po poł. Zgrom. czel. stolarskich; (Przejazd 34) o g. 2 po poł., VII Tow. poz.-oszczęd.

— W poniedziałek (Długa 45) o g. 8 wiecz., Łódź, oddz. petersb. cent. Tow. dla uregulowania spraw emigracji żydowskiej; (w lokalu własnym) — związku kelnerów.

ZF STRAŻY. Dziś o godzinie 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału Łódzkiej straży ogólnowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

Z WARSZAWY.

* **Ze Stow. przyjaciół pokoju.**
Na posiedzeniu zarządu Stow. przyjaciół pokoju z udziałem bawiących w tych dniach w Warszawie p. Lednickiego i posła Babiańskiego, omawiano, między innymi, sprawę kongresu i wystawy w Kijowie, oraz sprawę wydawnictwa organu Tow. „Ludzkość”. Nadto p. Lednicki w imieniu Stow. przyjaciół pokoju w Moskwie oświadczył, że zarząd tego Towarzystwa pragnąłby rozważyć sprawę stosunków rosyjsko-polskich i liczy w tem na współdziałanie polskiego Stow. P. P.

Postanowiono dolożyć starań, by podjąć rzeczone zapoczątkowanie.

* **Nowe domy.**
Wydział budowlany rządu gubernialnego warszawskiego wydał 97 pozwoleń na nowe roboty budowlane. Pomiędzy innymi wydano 17 pozwoleń na budowę nowych domów 4-piętrowych i jednego domu 6 piętrowego przy ul. Bagateła.

* **Uczczenie pamięci.**
Z powodu śmierci s. p. M. Brzezińskiego, w kole najbliższych jego przyjaciół i wielbicieli powstała myśl uczczenia jego pamięci przez utworzenie przy redakcyi „Zorzy” funduszu na wydawanie dziełek popularnych, któreby utworzyły bibliotekę imienia tego zasłużonego pracownika na niwie piśmiennictwa ludowego.

* **Kara prasowa.**
Redaktor „Ziarna”, mec. Stanisław Belza, skazany został z rozporządzenia gen-gubernatora warszawskiego na karę prasową w sumie 200 rb.

* **Na pomnik autora Parakleta.**
Ukazała się w sprzedaży księgarskiej broszurka p. B. Szczęsnego Herbaczewskiego p. n. „Słowo pożegnalne nad grobem autora „Parakleta”, z którego dochód przeznaczony został na postawienie pomnika nad grobem ks. Antoniego Szandlerowskiego, który, jak wiadomo, w piśmiennictwie znany jest pod pseudonimami: Antoni Ziemia i Władysław Poswiat.

Z KRÓLESTWA.

Z Częstochowy. W ubiegłą niedzielę, o godz. 9 ej wieczorem, włóczęgie wsi Siekursko, gminy Dąbrowa, pow. radomskowski, mszcząc się za nieformalne branie drzewa z lasu, zabili w lasach siekurskich leśniczego Adama Kłodosa (lat 49) wystrzałem z dubeltówki, nabitej grubo krajanyim ołowiem. Aresztowanych, osadzonych o zabójstwo 8 chłopów z okolic Siekurska odstawiono pod strażą do aresztu w Radomsku.

Zabity A. Kłodosa osierocił żonę i czworo dzieci.

— Z początkiem lutego znacznie funkcjonować pierwsza w Częstochowie uczelnia zawodowa — szkoła handlowo-przemysłowa, podlegająca zwierzchnictwu wydziału naukowego ministerstwa handlu i przemysłu. Kierownikiem szkoły będzie inż. Ignacy Grabiński.

Z LITWY I RUSI.

Z Kijowa p'żają: Główny zarząd rolnictwa i dóbr państwa zatwierdził ustawą bobryckiej szkoły ogrodniczej I-go rzędu, założonej przez kijowski zarząd ziemski w pobliżu wsi Bobryce, w pow. kaniowski, przy zapomudze rocznej ze strony skarbu w kwocie 5.970 rb. Do klasy I przyjmowani są chłopcy wszystkich w wieku od lat 14. Nauka w szkole bezpłatna.

— Za artykuł o ostatnim okólniku w sprawie rozruchów studenckich skonfiskowany został numer gazety „Kijewskija Wiesti”.

Nowy poseł do Rady państwa. Nowy poseł do Rady państwa na miejsce p. R. Skirmunta, który złożył mandat, p. Karol Niezabykowski wstępuje do Izby wyższej, jako kandydat wybrany na jesiennem zgromadzeniu wyborczem. P. Niezabykowski należy do wybitnych działaczy ziemi mińskiej, na polu przeważnie ekonomicznem. Jest jednym z najenergiczniejszych pionierów łączenia pracy na roli z przemysłem. Na szerszej arenie, jak zaznacza „Kuryer Wileński”, N. pracuje w charakterze radnego w komite-

cie ziemskim od chwili wprowadzenia tego «wstępu» do samorządu. Na miejscu radnego, zajmuje przeważnie stanowisko opozycyjne wobec biurokratycznych tendencji urzędniczego zarządu.

Ostatnia poczta.

— W parlamencie węgierskim zaszły dziś burzliwe sceny, które przybrały rozmiary gwałtownych wymysłów. Powodem tego była okoliczność, że prezes izby postępowaniem swoim i kierownictwem dyskusji ograniczyć chciał opozycję w wolności słowa.

— Jak donosi organ, zawsze dobrze informowany o sprawach francuskich, mianowicie „Fr. Ztg.,” wszystkie doniesienia gazet niemieckich, austriackich i innych, jakoby gabinet francuski energicznie wkroczył w kwestję fortyfikowania brzegów Holandji, są najzupełniej zmyśnione. Również nieprawdą jest, że ambasador francuski w Wiedniu, Crosier, udał się w tej właśnie kwestji do austriackiego ministra spraw zagranicznych, bar. Aehrenthala. Wzysła nie miała żadnych celów politycznych na względzie, a była jedynie zwyczajną formalnością, przyjętą w świecie dyplomatycznym. Na odwiedzinach tych nie dotknięto ani słowem kwestji fortyfikacji.

Zatem, kończy „Frankf. Ztg.,” wszelkie wnioski, jakie z tej zmyśnionej wiadomości wysnuto, są tylko dalszym ciągiem fantazji dziennikarskiej.

— „Koelnische Ztg.,” w dłuższym artykule występuje ostro przeciw wczorajszemu orędziu papieskiemu do arcybiskupa kolońskiego, Fischera, do biskupów i duchowieństwa niemieckiego. Zastanawia, że organ ten, będący tak często inspirowanym przez rząd, występuje dziś z twierdzeniem, że podobnie ostro i bezwzględnie nie dopuszczające opozycji pismo papieskie, wypływać może tylko z ustępliwości rządu niemieckiego i jego chwiejnej postawy we wszystkich kwestiach, dotyczących kurji i papieństwa. Jednakże — konkluduje inspirowany organ — nie jest jeszcze za późno. Rząd posiada dość sposobności, aby wystąpić przeciw tak bezwzględnej wliwowi Watykanu na duchowieństwo niemieckie i położyć tamę polityce gwałtownego nacisku z na zewnątrz, która wiedzieć powinna, gdzie są jej granice, po za które wychodzić jej nie wolno.

— W Rouen deputowany Meunier odwiedził w więzieniu skazanego sekretarza syndykatu robotników, Juliusza Durand'a, oskarżonego podczas ostatniego strajku kolejowego we Francji o podniecanie strajkujących do sabotażu. Durand twierdzi że do strajku nie podniecał, tem mniej nie był w nim czynnego udziału.

Skazanie zawdzięcza głównie nieprawidłowemu przesłuchaniu świadków, zeznających wi docznie pod naciskiem sędziego śledczego i prokuratora. Deput. Meunier wyniósł z odwiedzin w więzieniu przekonanie, że Durand jest skazany niesłusznie i bez dowodów. Skutkiem tego proces uleży musi rewizji. Meunier jest zdania, że Durand niezwłocznie powinien być na wolność puszczony i przy rewizji procesu odpowiadać z wolności.

— Metropolita lwowski, hr. Szeptycki, przybył do Wiednia, prawdopodobnie, aby wpłynąć na rozmaite sprawy dotyczące położenia rusinów.

— Bomba wybuchła wczoraj w Madrycie przed domem ludowym. Ofar żądanych. Chwilowa panika po chwili została uspokojona.

— Dzienniki londyńskie donoszą, że rząd francuski zdecydowany jest na wypadek urzeczywistnienia fortyfikacji Flesyngi w Holandji, zażądać od Belgii, aby wschodnią granicę od strony Niemiec tak ufortyfikować, by przemarsz wojsk niemieckich przez Belgię napotykał na poważne trudności.

— Z Petersburga donoszą: Na posiedzeniu frakcyjnym grupy centrum Rady państwa w sprawie wprowadzenia ziemstw na Litwie i Białejrusi politycy opowiedzieli się kategorycznie przeciw grupie neudhardeczyków głosowała natomiast za projektem; stan rzeczy jest narazie trudny do określenia.

Spodziewać się należy, iż skutkiem dalszego roztrząsania projektu ziemstw litewskich będzie zupełne rozpadnięcie się centrum Rady państwa, mianowicie usunięcie się zeń polaków.

TELEGRAMY.

Petersburg, 27 stycznia. (P.) Rada ministrów nie znalazła przeszkół do zaaprobowania wniosku ministra wojny, aby dopuszczeni zostali w r. 1911 do robót przy budowie koszar w obwodzie zabajkalskim w nadamurskim okręgu wojskowym osoby będące poddanyami cudzoziemskimi oraz wojsku generał-gubernatora nadamurskiego, aby dopuszczono robotników cudzoziemskich w r. 1911 do pracy na komorze przy ładowaniu i wyladowywaniu okrętów.

Petersburg, 27 stycznia. (P.) Rada ministrów uznała za podlegający do wniesienia na rozpoznanie prawodawcze projekt o przedłużeniu do dnia 14 stycznia 1913 roku prawa o uzupełniających dodatkach do pensyj klasowych urzędników oficerskich zarządu wojskowego, pozostających na urzędzie w niektórych miejscowościach okręgu warszawskiego, wileńskiego i kaukaskiego, a nie posiadających mieszkań skarbowych.

Petersburg, 27 stycznia. (P.) Przy wprowadzaniu letniego rozkładu jazdy pociągów, przewidywane jest ułatwienie komunikacji pomiędzy Charkowem a Odessą i Kijowem, drogą skrócenia czasu jazdy pociągów między Charkowem i Odessą o 2 godziny.

Podczas sezonu leczniczego na Kaukazie będzie ustanowiona bezpośrednia komunikacja między Cargeynem a Kisłowodzkiem, uzgodniona z kursowaniem parowców w górę Wołgi.

Celem uregulowania przewozu ładunków rybnych ustanawiane jest kursowanie periodyczne, uzgodnione do pociągów pośpiesznych z Astrachania do Warszawy przez Saratów, Tambów, Gorbaczew, Smoleńsk, Brześć.

Paryż, 28 stycznia. (P.) Izba rozpatrzyła interpelację o powszechnej giełdzie pracy. Briand postawił kwestję zaufania. Większością 398 głosów przeciw 173 przyjęto formułę radykalisty Gredelle'a uznającą oświadczenie rządu za wystarczające i wyrażającą mu votum zaufania. Rząd gwarantuje swobodny rozwój syndykatów i organizacji zawodowych legalnych.

Tahran, 28 stycznia. (3.) Już drugi tydzień pada obfity śnieg. Ruch na kolei Euzeli Teheran nadzwyczaj utrudniony, a od dwóch dni zupełnie przerwany. Zaspasy śnieżne zatrzymały komunikację pocztową. Niebawem mrozy wyrządzą Teheranowi mnóstwo kłopotów.

Charbin, 28 stycznia. (P.) W dniu 26 b. m. było pod obserwacją 1627 zadżumionych, w izolacji 16, w szpitalu dla zadżumionych 36, zmarli w izolacji 1, w szpitalu 23, pozostaje pod obserwacją 1542, w tej liczbie jeden europejski, w izolacji 15, w ich liczbie trzech europejskich: Podniesiono trupów 9; w ciągu doby zmarło 33 chińczyków, zmarł na dżumę student Bilajew, kobieta lekarz Lebiediewa i sanitaryusz Weselow, zachorował sanitaryusz Szemet. Wyślano 6 lekarzy, 50 felczerów do okręgów wojennych irkańskiego i nadamurskiego.

Douzy, 27 stycznia. (P.) Lotnik Sommer dokonał wlotu z 6 pasażerami, zdobywając rekord wszechświatowy za wloty z pasażerami.

Pas de Calais, 27 stycznia. (P.) Skutkiem wybuchu gazu w odlewni stali zginęło kilka osób, 13 odniosło rany.

Batam, 27 stycznia. (P.) Skutkiem niebываłych zasp śnieżnych wała się nawet zabudowania mieszkalne. Są ofiary w ludziach. Komunikacja z prowincją przerwana.

Isnad, 27 stycznia. (P.) Na stacji Łańcut kolei szandunskiej wydarzyły się zastąpienia na dżumę, skutkiem czego władze niemieckie zarządziły natychmiastowe otoczenie kordonem dzierżawionego przez Niemcy obwodu.

Aleksandrya, 27 stycznia. (P.) Spłonął wielki skład bawełny. Straty wynoszą 100,000 funtów szterlingów.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 28 stycznia. (Wl.) Na dzisiejszy porzeb ks. prałata Jażdżewskiego wyjechało z rądz dzisiaj rano wiele osób. Pogoda dziedzista i niepowna.

Sroda, 28 stycznia. (Wl.) Wczorajsza eksportacja zwłok ś. p. księdza prałata Jażdżewskiego do kościoła, odbyła się przy nader licznym udziale publiczności zarówno miejskiej jak i przyjezdnej.

Przybyła masa osób z Poznania, oraz wielu ziemian z bliższych i dalszych okolic Srody Sala domu katolickiego, gdzie spoczywały zwłoki, ubrana jest kirem i zielenią.

Zegnali zmarłego w gorących słowach w imieniu parafian Srody, doktor Opiełuchki, w imieniu komitetu wyborczego p. Grabski z Kurowa, oraz w imieniu obydwóch kół poselskich dr. Chłapowski, zastępujący chwilowo wiceprezesa Koła parlamentarnego księcia Radziwiła, który nagle za niemógł.

Wszystkie sklepy polskie były pozamykane.

Kondukt prowadził ks. biskup Likowski w otoczeniu kilkudziesięciu kapłanów.

Berlin, 28 stycznia. (Wl.) „Wirtschaft politische Correspondenz“ donosi na podstawie informacji ministeryum rolnictwa, że rząd zamierza oddać komisji kolonizacyjnej do parcelacji dobra skarbowe, wypuszczone w dzierżawę, której termin upływa w tym roku, zaś o wywłaszczeniu polaków przed przyszłymi wyborami do parlamentu nie ma mowy. Natomiast objawia się skłonność wywłaszczenia w 1912 roku w dwóch okręgach poznańskich, leżących na granicy śląskiej, posiadłości nabytych niedawno przez polaków.

Berlin, 28 stycznia. (Wl.) Rząd niemiecki stara się o założenie w Chinach trzech akademii technicznych i wielką przemysłową akademię, przy finansowem poparciu Kruppa. Będą one miały za zadanie odebrać monopol angielski i amerykański, którzy tam za pomocą szkół takich wywierają znaczne wpływy.

Paryż, 28 stycznia. (Wl.) Dzisiejsza „Temps“ ogłasza z powodu toczących się obecnie rozpraw w parlamencie niemieckim nad konstytucją alzacką znamienity artykuł, dowodzący, że znakiem następstwa rządu jest minimum żądań alzackich, a Niemcy kierują się przestarzałymi pojęciami Bismarcka.

OFIARY.

Dla biednej wdowy Cieleckiej,

zamieszkałej przy ulicy Gęsi-1 Nr. 10.

Zebrało bezmiennie 4 ruble 35 kop. — Z fabryki Heinza i Kunitzera (oddział składalni) 6 rb. — Z poczty 2 rb. — Bezmiennie 1 rb. — K. W. 2 rb.

I. D., wygrane w karty 50 kop. — Pracownicy firmy A. Sz., złożone pomiędzy sobą 2 rb. 10 kop. — C. R. 1 rb. — J. U. 1 rb. — Roch Barniecki 25 kop. — S. Górski 1 rb. — W. M. 1 rb. — Th. Peters 1 rb. — M. Giliński 2 rb. — Bezmiennie 1 rb. — S. Merkiel 50 kop.

Na dzwon do kościoła św. Stanisława Kostki.

A. M. Rogaccy, zamiast wienca na grób ś. p. Florjana Wistockiego 1 rb.

Na budowę domu dla Gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi.

A. M. Rogaccy, zamiast wienca na grób ś. p. Florjana Wistockiego 1 rb.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Zebrało w gronie osób na Kozinach u p. Urbanowskiego 5 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne o. 1 godzina.

	Złot.	Ofiar.	Pran.		Złot.	Ofiar.	Pran.		Złot.	Ofiar.	Pran.
Czeki na Berlin	46 30	—	—	4 1/2 L. Ziemskie	93 30	92 40	93 05	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	95 50	94 50	95 10	4% " "	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	136 1/2
5% Poż. z 1905	101 50	103 50	—	5% L. Warsz.	96 90	95 90	96 35	" Putłowski	—	—	—
5% Poż. z 1906	104 50	03 50	—	4 1/2 " "	92	91	—	" Rudziński i Ska	—	—	780
Piemiówka I.	481	471	—	5% L. Łódź	—	—	—	" Starachowic	—	—	226
" II.	388	378	—	4 1/2 " "	—	—	—	B. Hand Warsz	—	—	465
Szalcheckie	341	331	—					" " Łódź	—	—	—

Francya umierająca.

I.

„La France qui meurt!“ Nie jest to tendencyjny lament uprzedzonego publicyisty, ale tytuł książki, której autorem jest p. Alcide Ebray, były dyplomata francuski, do roku 1907 generalny konsul w Nowym Jorku, obecnie stały współpracownik Journal des Débats. Znamionuje książkę głębokie przekonanie, wielką szczerą. Tych zalet odmówić jej niepodobna, choćby przychodziło z trudnością podzielać zdanie autora o rozpaczliwej przyszłości Francji, przechodzącej kryzys na rodowego zwyrodnienia. Trudność jest realna, gdy się widzi wszechstronny dobrobyt francuzów, postęp, jaki od pół wieku zaznacza się w materialnych warunkach życia warstw wszystkich.

Głębsze zastanowienie atoli wskazuje na siły i czynniki, które pod tą złudną powierzchnią rujną francuskie społeczeństwo. Można kwestionować słuszność autora, czyniącego republikę, jako republikę, odpowiedzialną za utratę wziosłych ideałów religii i honoru; lecz niepodobna wątpić, że ruch antyklerykalny stał się pod rządami republiki rządem antyreligijnym — i że straty stąd wyszły są nieobliczone. Ludzie niektórzy sądzą, iż z upadkiem katolicyzmu w społeczeństwie francuskim, zaznaczy się powstawanie może jakiegos protestanckiego galikanizmu, może jakiejs etyki humanistycznej.

Całkiem przeciwnie zarysowuje się przyszłość: co we Francji ujawnia się z dniem każdym jaskrawiej, to mniej lub więcej absolutna bezreligijność i bezwierność, obok coraz zuchwalszego socjalizmu. Protestantyzm ginie we Francji spolem z katolicyzmem; rozdział kościoła od państwa zadał mu podobną klęskę; z ustaniem państwowych subwencji, protestantyzm rozpadł się, zabrakło mu duchownych, nie zdołał utrzymać swych czasopism. Zresztą rację ma Taine młodszy: „Francja może się stać Wolterowska. Spiżozowska — przynigdy protestancka“. Jeden z niemieckich pastarów pisze po 25-letnim pobycie we Francji, że „temu społeczeństwu Luter i Kalwin są zarówno wstrętni, jedyną jego nadzieją jest powrót do religii przodków“.

Fakt, że „najstarsza córa kościoła“ przeszła na stronę otwartych wrogów wszelkiej religii, ma szczególną doniosłość, nie tylko dla Francji i jej kolonii, lecz i dla Alzacji z Lotaryngią, gdzie ochrona religii tak katolickiej jak protestanckiej pod rządem niemieckim widnieje w rażącym przeciwieństwie do nietolerancji i ucisku w republice... W krajach mahometańskich, urok Francji cierpi niepomierne z braku religii, podnosi się natomiast urok Hiszpanii w północnej Afryce, Anglii, na Madagaskarze. Włochy i Austria przejmują po Francji protektorat nad chrześcijanami Wschodu.

Już i żydowscy rabini we Francji ubolewają nad zanikiem religijnego poczucia w całym społeczeństwie. W miarę jak on się uwidocznia, mnożą się rozwody, zmniejsza się ludność, rozpręga się życie rodzinne — wszystko to nieomyślne znaki upadku. Obok utraty ideałów duchowych, p. Ebray widzi szybkie, niestetychane obniżanie się ideałów osobistego i narodowego honoru, nawet narodowej chwały, tak niedgys drogiej francuzom za monarchii i cesarstwa!

Republika ma, według publicyisty St. Germaina, tylko jeden cel wszystkich zabiegów: „les affaires“ — sprawy i interesy materialne. Na to potrzebne — pokoju, więc boi się wszystkiego co grozi lub może grozić pokojowi; więc w miejsce dawnych ideałów stawia materializm, w miejsce patriotyzmu — pokój za wszelką cenę, choćby za cenę narodowego honoru.

Rok 1905 — 6 „l'anne infame“, jak go p. Ebray nazywa — nasuwa autorowi wnioski najsmutniejsze. Francuskie ministerjum spraw zagranicznych, zdjęte paniczną trwogą przed cesarzem niemieckim, opuszcilo w Maroku Abdul Aziza i złożyło go z tronu, gabinet francuski usłuchał rozkazu z Berlina i odebrał tekę Delcassému — Francja odegrała wobec świata upokarzającą rolę niesforne go żaka, przywiedzionego różgą do uległości swemu panu, straciła orok w świecie mahometańskim. „L'honneur national a été perdu!“ oplakuje p. Ebray — a do tego bezprzykładnego upokorzenia przyszła Francja pod rządem trzeciej republiki! Społeczeństwo niemniej zawiniło niż rząd. Bulwarowe karykatury w Paryżu i głosy republikańskiej prasy nie mogły w onej chwili ponurej zdobyć się na inny gest, jak na propozycję, ażeby Francja odstąpiła od swoich przyjaciół i rzuciła się w objęcia potężnych Niemiec.

Ze szerokie warstwy francuskiego społeczeństwa nie wiedziały co czyniły, to, według Ebraya dowodzi tylko ogólne zwyrodnienie, zaniku narodowego uswiadomienia i tej siłowości politycznej i militarnej, którą już Renan wywodził z ducha wielkiej rewolucji — kiedy najlepszą część narodowej społeczności wyrugował i zastąpić miał stan trzeci — „tiers état“. Królewskie rody i wysoka szlachta pochodzenia germańskiego, wyrowadzały się od rzymskich gallów — a w następstwie rewolucji wyginęły prawie doszczętnie. Ludność, która pozostała, jest plemieniem celtycką — mniej zdolną do kultury politycznej, skłoną z usposobienia do anarchizmu.

Odpowiedzi Redakcyi.

„Przeglądowi Katolickiemu“. Zyciorys s. p. ks. Szandierowskiego podajemy najwcześnie i najbardziej wyczerpujący że mogli w nim zać takie drobne niedokładności, jak to, iż nie w „Kronce“ ale w „Wieści“ była drukowana krytyka „Parakleta“, to po glądu na osobę s. p. ks. Szandierowskiego, jako pisarza, nie zmieniamy. O tem, że ksiądz Gnatowski, pisząc o autorze „Parakleta“, powiedział wyrafuła, że autorem tej pracy jest ksiądz — to przecież łatwo sprawdzić, że na

to powiedzenie zwrócił uwagę pisma warszawskie, a wreszcie słyszeliśmy coś i od samego nieboszczyka, który niezaprzeczenie stał bliżej nas, niż „Przegląd Katolicki“. Moglibyśmy z bardziej rzeczową wystąpić krytyką artykułu w „Przeglądzie Katolickim“, ale przez szacunek dla zmarłego woliemy zaniechać paruzania spraw, które były dla niego niezby: przyjemne, czego jednak „Przegląd Katolicki“ uszanować nie chce, zapominając, że Chrystus Pan modlił się: „I odpusć nam nasze winy...“

Pani L. Brz. Pism takich wychodzi kilka. Wymieniamy: „Bluszez“, „Tygodnik mój“, „Dobrą Gospodynię“.

Odpowiedzi Administracyi.

Panu Zduńskowi. Dziękujemy za informację. Ale reklamacyę o niedostarczenie numeru możemy przyjmować w ciągu tygodnia. Dziś trudno sprawdzić i wyznaczyć od roznosiela, aby pamiętał, czy numer z 10 grudnia 1910 roku wręczył panu. Numer ten przesłamy panu, jeżeli go odzyskamy w zapasowych kopolatach.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
27/11 pp.	745.7	+ 1.5	72	Pn 3	Z dnia 27/11 Temperatura max. +2.8° C. min. -0.5° C. Opadu 1.8
27/11 w.	743.2	0.0	93	Pn Z 3	
28/11 r.	745.8	+ 0.4	98	Pn 2	

LEKARZ WETERYNIARY

Mieczysław Kielkiewicz

Przyjmuje interesantów od godz. 8 do 12½ po poł.

Piotrkowska № 190 m. 4.

Udziała porad przy kupnie koni. 30—10

Koły czysci i reparuje solidnie fabryka kołowa. Kopalnierz Suwalska 24 30374

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBOW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztucz. zębów napozostanku

Ceny bardzo przystępne. 2599

LEKARZ WETERYNARYI

MIECZYŚLAW GROTOWSKI

udziela porad wchodzących w zakres lecznictwa, hodowli i eksperty przy kupnie koni, Piotrkowska 189, m. 4.

220—3—1

MAGGI bulion w kostkach

MAGGIego bulion w kostkach

najlepszy!

Należy zwracać baczenie uwagę na nazwę **MAGGI** i na markę ochronną „krzyż-gwiazda“. Inne kostki nie są wyrobu **MAGGI**ego.

Z dnem dzisiejsz. po dzień 26 lutego odbędzie się **tanio wyprzedaz** latrzanych **kołozary i mupek**, oraz różnych pięknych **kapeluszy i ozapek**. E. Ajler. Piotrkowska 9. Uwagi! Ceny będą z góry policzone **nader** zachęcające. 174—3—1

POLECAM codziennie świeże, smaczne i zdrowe **OBIADY**, gorące **ŚNIADANIA** i **KOLACYE**, oraz kawę i herbatę. „**BAR**“, Widzewska 145. Z szacunkiem **RODE**. 168—3—2

Ważne dla sklepów spożywozoych! Nagrodzony na wystawie spożywozej **Siedl** Wedlin poleca codziennie świeże wyroby masarskie, z czem polecam się szanownej publiczności. 118 Z poważaniem **S. PRUSKI**. 69 Łódź, ul. Średnia 24.

DO WYNAJĘCIA

w teatrze „Oaza“ róg Główniej, bufet. Wiadomość: Piotrkowska 128, Szenwic, skład gramofonów. 196—3—1

ZEGAREK DAMSKI ZŁOTY

z takimże łańcuszkiem zgabiono, w d 24 h. m., na rogu Piotrkowskiej i Benedykta, lab przy Zgierskich tramwajach. Łaskawy znalazca zechce oddać za nagrodę, a pasi Schnajder, Główna 12. 200—3—1

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje i kuchnia I-sze piętro z wygodami i kawalerskie pokoje. Nowo-Zarzewska 20. 184—4—2

ODEON

Telefon 15 8

W Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek — **WSPANIAŁY PROGRAM w 3 częściach!** Między innymi:

Widoki Rzymu piękne zdjęcia

z natury

Paryskie małżeństwo nadzwyczaj komiczne.

Rok 1814

Epizod z wojny Napoleońskich — dramat.

Orkiestra: **TRIO KONCERTOWE.**

Dyrekcya: **HUTTEN CZAPSKI.**



Remiza BRISTOL

Właśc. A. NEUMANN (dawn. Bartosz), wynajmuje elegancie karety, powozy etc. na godziny, dnia i nocy dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cennych umiarkowanych. Staranna obsługa! Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053 2849r

DZIEWCZYNA 18-letnia, blondyna, nazywa się Jadwiga Wasilewska, służyła na alicy Cegielińskiej pod № 19, a państwa Hirsberg, zaginęła d. 8 stycznia 1911 r. Opraszam kto by widział o niej, niech zawiadomi rodzicom, alicę Nawrot № 1, za daniem wynagrodzeniem. 158-3-1

Dziewczyna lub kobieta

uczelnia, potrzebna do służby Władomości: w niedziele i codziennie, od godz. 12 ej do 3-ej i od 7 wieczorem, przejazd № 43 m 12 lub w Administracji „Rozwoju”. 216-3-1

Urobne ogłoszenia.

AAA! Nauczycielki, wychowawczynie, bony, pielęgniarzki, towarzyszkę z poważnymi referencjami na stałe i go dziny poleca biuro Rościszewskiej, Przejazd 14. 523-3-3

AAA. Inteligentna francuzka z chlubnymi świadectwami, na stałe nauczycielki, nauczycielki, bony różnej narodowości, freblantki niemki, buchalterki, kasyerki, pielęgniarzki, gospodynie. Świadectwa doskonałe, poleca biuro Adamowiczowej. Piotrkowska 103. 80-8w-6

A.A. Urzędniczka, obeszana gruntownie z wszelkimi czynnościami biurowymi i prowadzeniem katalożek buchalteryjnych. — obejmie jakkolwiek zajęcie, za małym wynagrodzeniem, mając wolny czas. Już od godziny 3 po południu. Łaskawe oferty w Administracji „Rozwoju” pod liter. B. Z. W. 6213d

A. Meble sprzedam tanio: garni star, tremo, kredens, stół, krzesła, szafa, łóżka z materacami, bielizniarka z lustrem, biurko, zegar, maszyna Główna 42 mieszka. № 91. w drugiem podwórzu. 746-3-1

B. student uniwersytetu warsz. posiadający doskonałe wykształcenie praktykę nauczycielską, udziela lekcji, korepetycji. Benedykta 32 m. 1. od 5-6 693-1

B. Biuro nauczycielskie „Probitas” (Lawinsonowej) Skwerowa 8, poleca wykwalifikowane nauczycielki, wychowawczynie, bony różnej narodowości. 574333

D. Do sprzedania harmonia perkusyjna, gitara i mandolina. Nawrot 72 m. 12 na parterze. 747-1

D. Do sprzedania zaraz 10 let w teatrze Oaza, róg Głównej i Piotrkowskiej. Władomości u fortepianisty. 590-3w3

D. Osob. uczony korepetytor przystosowany do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa Władomości Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 154

F. Fortepian czarny z donucem w nim sprzedam niedrogo, Andrzejka 49 m. 6. 695-3-1

F. Fortepian czarny, krótki, o przyjemnym tonie, sprzedam za 225 rb. Władowska 104 m. 31, od 8-10 przed południem. 56234w2

G. Gramofon koncertowy, 40 płyt, sprzedam za bezcen. Władowska 40 - 6. 514333

G. Orderubka męska jest zaraz do sprzedania, Przejazd 16 m. 24. 723-4-1

Jest do sprzedania gospodarstwo, składająca się z 22 mórg glebi i zabudowaniem. Władomości: właśc. Brzezie, pchta Władaw. F. Pincelński 717-1

K. Kostiumy maskowe w elegancie wykonania do wynajęcia. Magazyn mód, Mikołajowska 62. 710-1

K. Kapusta kwaszona; kilkanaście beczek jest do sprzedania. Władomości: Młynarska 65, w sklepie. 685-6-1

K. Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Nowy Rynek 9, Ginsburg. 656-3-2

L. Lombard akcyjny (Mikołajowska 23), sprzedaje tanio różna towary wełniane 612-8-3

M. Małżeństwo bezdziałne przymie obsłuzę a pojedynczego pana za mieszkanie. Maż zajęty poza domem, żona zna się dobrze na kuchni i gospodarstwie domowem. Władomości Piotrkowska 115 m. 6. 509-3-3

M. Mam 3 maszyny do ponczoczenia: dwie małe, jedną dużą — do sprzedania. Pańska 93 m. 33. 657-2-2

M. Młoda inteligentna panienka z przyzwoitego domu poszukuje miejsca kasyerki w składzie aptecznym, aptece lub księgarni. Oferty do Admistracji „Rozwoju” dla S. S. 655-4-2

M. Magle do sprzedania. Konstancynowska 38. 630-2-2

M. Maszynę do szycia sprzedam tanio zaraz. Władowska 145, m. 16. 505-4-4

M. Maszyny bębnowe, uznane za najlepsze, w różnych cenach. Aleksandryjska 34 róg Franciszkańskiej. 409-6065

M. Maszynę bębnową mało używaną sprzedam tanio. Władowska 139 m. 25. 408-6344

M. Młoda osoba z szyciem i krojeniem poszukuje zajęcia w sklepach galanteryjnych, albo w zakładzie pogrzebowym. Oferty proszę składać w administracji „Rozwoju” pod „Zdolna”. 725-1

M. Młoda osoba poszukuje posady kasyerki albo do składu wędlin. Oferty proszę składać w „Rozwoju” pod lit. S. E. 724-2-1

M. Mama przyjeżdża ze wsi z rowa; ma dobry pokarm w 6-ym tygodniu — poszukuje miejsca. Władomości: ul. Płocka 26 m. 34, lenacy Kramki 720-2-1

N. Nauczycielka z patentem szkół początkowych, poszukuje posady i korepetycji. Władomości: ul. Główna 38 m. 14. 368-d

O. Oryginalna wyprzedaż serdasów po bardzo niskiej cenie; proszę się przekonać (od 21 do 29). Władowska 90. 503-7-7

O. Okazyjnie do sprzedania najrozmaitsze meble z powodu wyjazdu; od 12 do 3-jej. Pasaż Szulca 32 m. 7. 682-3w2

O. Ołomany dywanowa, garnitur salonowy sprzedam bardzo tanio. Rozwadowska 11 tapicer. 743-1

O. Ogrodnik zonalny znający się z praktyki na inspektach i ogrodach, owocowym, warzywnym, także obzdosny w wiananiu wszelkich bukietów i wieńców, poszukuje posady. Oferty. Administracja „Rozwoju” dla „ogrodnika bukietarza”. 743-2-1

O. Ogrodnik poszukuje mieszkania od 1-20 kwietnia wzmianka za pielęgnowanie ogrodu ewentualnie z dopłatą. Łaskawe oferty w „Rozwoju” dla okaziteła kwita nr. 371. 390-333

P. Pokój z utrzymaniem lub bez. Władowska 75 w of. 744-2-1

P. Pokoju umeblowanego poszukuje para małżeńska, przez cały dzień zajęta na mieście. Oferty proszę nadsyłać do Administracji „Rozwoju” pod „Pokój”. 665-2-2

P. Poszukuję biurowej posady. Posiadam gimnazjalne wykształcenie oraz obznajmiony jestem z manipulacjami buchalteryjnymi skromne wymagania. Łaskawe oferty „Rozwoju” sub. „Przyjeżdżny”. 728-3-1

P. Potrzebni zaraz zdolni ślusarze na okucia Szosa Pabianicka № 34 624-3-2

P. Potrzebne zdolne spódniczarki. Ul. Przejazd 2-gie piętro. 636-3-2

P. Piwiarnia w dobrym punkcie z pozwoleniem grania na bilardzie do sprzedania zaraz. Nowo-Zarawska № 1. 60-3-2

P. Potrzebny zdolny kucharz Władomości w młeczarni. Dzielna № 1 655-3-2

P. Pokój umeblowany, kawalerski, blisko przystanku tramwajowego, zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 255. 672-3-2

P. Pianino używane kupię w dwustu rublach. Pabianice, Długa nr. 232 m. 12, Frachowicz. 671-2-2

P. Potrzebna osoba młoda inteligentna do samodzielnego prowadzenia interesu (z kaurya). — Biuro nauczycielskie, Piotrkowska 92 677-2-2

P. Poszukuję filii piekarskiej, kaucyj mogę złożyć rub 100, lub kupię takową w dobrym punkcie. Oferty w „Rozwoju” pod „Filla”. 386-3-3

P. Pokój frontowy, umeblowany, z całodziennem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Ul. Dzielna nr. 40 mieszka 1. 27-3-3

P. Poszukujemy do biblioteki szaf z półkami. Towarzystwo „Wiedza”, Rozwadowska 15. Włoczorem od 6-8 683-6-2

P. Pralnia za bezcen z powodu wyjazdu sprzedam w dobrym punkcie, istniejąca kilka lat. Władomości: Pabianice, ulica Świętojańska nr. 419 462-23

P. Potrzebne uczennice do pracowni sukien. Mikołajowska nr. 34 mieszka 45 701-1

P. Potrzebna zdolna prasowaczka do pralni przy ul. Zawadzkiej nr. 15 w Łodzi 722-3-1

P. Piac do sprzedania na rogu szosy Pabianickiej i Tuszyńskiej przy rynku. Władomości: ul. Władowska 119 m. 1. 605-1

P. Potrzebni są uczniowie do zakładu ślusarsko-mechanicznego S. Edelman i M. Ryzyk, Benedykta 70. 676-3w3

R. Rutynowana pianistka na balo, wesela i t. d. Pasaż-Szulca № 23 w oficylnie na lewo. 601-3w2

R. Robotnik-palacz, znający ślusarsztwo, ze świadectwami, potrzebny. Senatorska 23. Złazić się wprost do kantora (podwórza). Tamże potrzebni chłopcy do 16 lat 684-2-2

S. Sa do sprzedania: suknie barowe, bluzki i wiele inne garderoby. Piotrkowska № 144, III piętro w podwórzu. 681-3-2

S. Szkoła kroju angielskiego i szycia oraz pracownia kwiatów sztucznych, Piotrkowska 103 m. 13 prawa oficyna I piętro. Przyjmuję uczennice. 63733w2

S. Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu, Bałuty, Spacerna 13. 749-2-1

S. Sa meble zaraz do sprzedania, szafa, łóżka z materacami, komoda, kredens kuchenny, stół, 6 krzesel, zegar, lampy. Władomości: ul. Pańska 91, m. 34. 645-1

S. Sklep rzeczniczy do sprzedania z całym urządzeniem od kwietnia. Wysoka 15, z powotu wyjazdu. 691-6-1

S. Sklep dystrybucyjno-spoż. wozu do sprzedania z powodu wyjazdu, Brzezińska 37. 699-4-1

S. Sklep rzeźbiarski z całym urządzeniem z powodu wyjazdu do Rosji natychmiast do sprzedania, Władomości: ul. Nawrot 41 róg Władzkiej, Teich. 693-3-1

S. Sprzedam sklep z powodu zmiany interesu za przystępną ceną. Częstochowska 18. 692-3-1

S. Sprzedam plac 40 X 10 z planem, za omentarzem Starym katolickim, z powodu wyjazdu, bardzo tanio, Targowa 51 m. 11. 689-3-1

U. Ułożona krawcowa szuka zajęcia w prywatnych domach, ulica Ludwiki nr. 65, wejście z frontu. 705-3-1

U. Urządzenie sklepowe zaraz do sprzedania Władomości: Przejazdina 90, u Filipaka w sklepie. 689-3-1

Z. Zdolna bielizniarka poszukuje szycia w domach prywatnych. Rozwadowska 6, Lewandowicz. 414-1

Z. Zakład trzecki W. Kowalski i S-ka w Pabianicach poleca: materyały wełniane na sukate i kostiumy damskie w różnych gatunkach i kolorach, oraz serwetki i kapy na łóżka z nici angielskich po cenach burtowych. Towary wyrabia się tylko gwarantowanej dobroci. Adres: Pabianice Tuszyńska 491 74-4-3

Z. Z powodu objęcia posady na wyjazd do sprzedania sklep kolonialno-dystrybucyjny za bezcen, w Choinach, ul. Mickiewicz nr. 5, za kaplicą blisko ulicy Rzewowskiej. 713-3-1

Z. Zaginęła suczka biała, żółta uszy. Uprasza się o odprawienie za nagrodą na ul. Przejazd nr 13. 706-3-1

Z. Zaginął pies (buldoz) marenzowaty, uszy i ogon obcięte. Odprowadzić go na ul. Leśna nr. № 8 (Kozłny). 709-3-1

Zagubione dokumenty.

A. Adam Idzikowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Eiserta 703-1

B. Brzozowski Franciszek zagubił paszport, wydany z gminy Jezioro, now. Inowickiego 627-3-3

F. Feliks Jesionowski zagubił kartę od paszportu, wydany z fabryki Lawi i Lindenfeld. 708-1

G. Grabowski Stanisław zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Stolara 624-3-3

G. Gasiór Stefan zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki L. Grohmana. 675-3-3

H. Hartwig Alma zagubiła kartę od paszportu, wydany z fabryki F. Remischa. 742-1

J. Jan Markiewicz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Skrycki i Neugebauer 707-3

K. Kowalczyk Rozalia zagubiła paszport, wydany z gm. Piątek, pow. Jędrzejowski 71-3-1

K. Kuczynski Edward zagubił kartę od paszportu, wydany z fabryki I. Landana. 633-3-3

L. Lehr Alfreda zagubiła kartę od paszportu, wydany z fabryki F. Remischa. 741-1

M. Mieczysław Piekarek zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pruszyńskiego i Fryderyka 646-3-3

O. Ofert Emilia zagubiła kartę, od paszportu, wydaną z fabryki Freidenberga. 624-3-3

S. Sowa Stanisław zagubił kartę od paszportu, wydany z fabryki G. Gudowoda 714-3-1

S. Samuelska Marya zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki K. Sztajnerta. 729-1

S. Sulewicz Franciszek zagubił paszport, wydany z magistratu m. Łęczycy 716-3-1

U. Urbaniak Józef zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Pawła Desarmonta. 732-1

W. Władysław Ignasiak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Rosenblatta. 704-1

W. Wawrzyniec Wojciechowski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki B. Feitelbaum. 686-1

Z. Zaginął kwit od paszportu na imię Szczepana Kubiacyka, wydany z fabryki Karola Kreczmarra 687-1

Z. Zaginął kwit od paszportu, na imię Edwarda Ulbricha, wydany z fabryki G. Geyera 618-3-3

Z. Zaginął kwit od paszportu na imię Karola Rezia, wydany z fabryki J. Richtera 619-3-3

Z. Zaginął kwit od paszportu, na imię Ewy Dziędziela, wydany z fabryki Richtera. 597-3-3

Z. Zaginął paszport, wydany z gm. Tuszyń, pow. Łódzkiego, na imię Antoniny Gaide 640-3-2

Z. Zaginął wid. ruski, wydany z Sieradza, gub. kaliskiej, na imię Józefa Wasławicza 658-3-2

Z. Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki K. Eiserta, na imię Zofii Schultz. 639-3-2

Z. Zaginął kwit od paszportu, na imię Andrzeja i Anieli małżonków Fraj, wydany z gminy Łęka, gub. piotrkowskiej 616-3-2

Z. Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Kurzawskiego, wydana z fabryki Stolaroffa. 641-3-2

Z. Zaginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Szwajczer, na imię Jana Hont 659-3-2

Z. Zaginęła karta od paszportu na imię Adama Nowaka, wydana z fabryki Leonhardta. 650-3-2

Z. Zaginął paszport, wydany z gm. Bełchatów, gub. piotrkowskiej, na imię Elmundy Kłoczyskiej 670-3-2

Z. Zaginął bilet wojskowy na imię Walentego Kubiaka, wydany z urzędu powiatowego m. Sieradza 674-3-2

Z. Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Rubinsteina, na imię Antoniego Wyrwy. 640-1

Z. Zaginął kwit od paszportu, wydana z fabryki Warszawskiej, na imię Wiktorji Krufinkego. 727-3-1

Z. Zagubiono świadectwo zaliczeniowe za № 59005 na przesyłkę Łódź Ryga № 474141 na imię I. Simchowicza. 721-3-1

Z. Zaginęła karta od książeczki legitymacyjnej, wydana z fabryki Wilhelma Schwalberta, na imię Józefa Kaoperskiego. 719-1

Z. Zaginął kwit od paszportu na imię Zofii Dewocłuskiej, wydany z fabryki Rosenblatta. 723-1

Z. Zaginął kwit od paszportu na imię Jana Świątkiewicza, wydany z fabryki Dessarmonta. 7-6-1

Z. Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Szewczyk, wydany z fabryki Gambezo. 7-8-1

Z. Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisława Michalaka, wydana z fabryki S. Rosenblatta. 690-3-1

Z. Zaginął paszport wydany za № 98 z gm. Zabrodzie, gub. warszawskiej, na imię Marcela Prelwic. 700-3-1

Z. Zaginął kwit od paszportu na imię Ignacego Krysliaka, wydany z fabryki Wulfchona. 715-1

Z. Zaginął kwit od paszportu, na imię Józefa Wólciańskiej, wydany z fabryki Rosenblatta 694-1

Z. Zaginął paszport na imię Ladousza Bolesława Sobczyńskiego, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 696-3-1

Z. Zaginął paszport wydany z gm. Skarżyn, gubernii kaliskiej na imię Maryanny Pszczoły. 697-3-1

Z. Zaginął kwit od paszportu, na imię Jan Fijolek, wydany z fabryki Solnika 702-1

Z. Zaginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Haze i Krauze na imię Władysława Krząszczyka. 712-3-1

Z. Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Allarta, Rousseau i S-ka, na imię Andrzeja Łukasika. 711-1

Pracownia Gorsetów dawniej Mikołajowska 58 NATALI KBOZIEKSKIEJ przyjmuje obstalunki i reperacye. 1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Zakład ortopedyczno-chirurgiczny i zanderowski
D-rów W. Łapińskiego i W. Reklewskiego
Warszawa, Aleja Jerozolimska № 65, telefon № 20-22.
Choroby kręgosłupa (skrzywienia, garby), stawów, kości, mięśni, nerwów, przemiany materii (artretyzm) itp. Mechanoterapia (przyrządy motorowe), gimnastyka lecznicza, przyrządy do leczenia elektryczno-sświetlnego i gorącym powietrzem. 86-4-1



Taniej do 50%!

Wyprzedaż Posezonowa!

Garnitury dla chłopców	dawniej 4.50	3.25
Paletka " "	dawniej 7.50	5.50
Sukieneczki dla dziewcz.	dawniej 4.90	1.90
" " "	dawniej 5.50	3.25
Paletka " "	dawniej 7.50	5.50

Nadzwyczaj tani!

Uczniowskie garnitury	dawniej 5.80	4.30
-----------------------	--------------	------

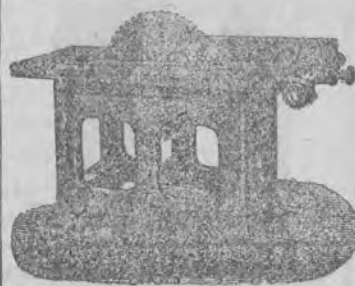
Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100,

385

Teatr „Moderne” Krótka Nr 1
Nowość!!! Wspaniały artystyczny program tylko 3 dni od soboty **Nowość!!!**
28 stycznia 1911 r. w 3-ch częściach:

PRAWO MATKI — dramat w wykonaniu pierwszorzędnych artystów paryskich teatrów. **Kiedaj-Hodaju**, japoński ekwilibrysta — zdjęcia z natury w kolorach. **Wilezyca-obronicielka** — dramatyczne sceny M. Karrego, w wykonaniu najlepszych artystów amerykańskich teatrów. **Ilustrowany Tygodnik Pathé Nr 93**, wypadki z ostatnich dni — wspaniałe zdjęcia z natury w kolorach. **Tajemnice Egiptu** — fantazja w kolorach, znakomity romans mamili — Goethego. **Nieudane zamiary Skandalini** — bardzo komiczne sceny.



G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wyłączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa
pierzszorz. fabryki E. Kiessling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: **Maszyn do strugania fornierów** (Schälmaschine), **Hydraulicznych pras** i t. d. 2707

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie aczenie nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycznego hańta i rysanków. Po złożeniu egzaminu w Cecha aczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysłać się za zaliczeniem pocztowym. 8466r

CYRK A. DEVIGNE przy TARGOWYM RYNKU.
Dzisiaj dnia 28 stycznia 1911 r.

Wielkie Wspaniałe Przedstawienie

pod nazwą **„NASI SABBATYŚCI”**
z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

6-y dzień międzynarod. szampionatu **Walki francuskiej** zorganizowanego przez znanego w Rosji i zagranicą profesora atletyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich części świata, o **przeważność wszechświatową roku 1911** — wstęga honorowa i złote, srebrne i brązowe medale.

Dzisiaj walczą 4 interesujące pary:

Zejd-Kahuta — Indya i **Goldbach** — Austria. **Tomski** — student-amator i **Max-Donald** — wszechświatowy **Spirida** — Grecya i **Satrium** — Ekatorynosiw. **Dubow** — Rosya i **Rozkita** — Rostów. Szeregów w atęczach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8¹⁵, wiecz. 417
ANONS W niedzielę 2 przedstawienia: dzienne i wieczorowe.

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY W. PRZEŁOZIECKI I S-ka

mieści się obecnie: Piotrkowska 108, w tym domu, gdzie mieści się „Lutnia”. Posiada na składzie garnitury i otomany. Przyjmuje wszelkie obstalunki i zamówienia na dekoracje 353

Potrzebni roznosiciele

z kaucją, znający dobrze Chojny, Dąbrowkę, Bałuty i Radogoszcz. Zgłaszać się do adm. „Rozwoja”.

Potrzebni zdolni ANSCHLAGIERZY. Wiadomość: Wólczańska 43. 198-3-1

Zawiadomienie.

Po kilkuletniej praktyce zagranicą, 2-letniej pracy u p. Ludwika Burghardta w Warszawie w Hotelu Europejskim i 2-letniej pracy w charakterze spółnika w firmie p. PAWŁA ZDZIARSKIEGO (Piotrkowska Nr. 27), — wziętem w dzierżawę **Fryzjerski SALON DAMSKI** od p. Józefa Nowackiego, przy ulicy CEGIELNIANEJ № 23, róg Zachodniej, o czym mam honor zawiadomić Wielmożne Panie, w nadziei, że zechcą zaszczylić mnie swoją protekcją. Z głębokim szacunkiem **WINCENTY KŁOWICZ fryzjer damski.** 224-3

Biuro przepisywania na maszynie pod **„Pośpiech”** przyjmujemy roboty w czterech językach, wykonywując takowe dokładnie. Nauka pisania na przystępnych warunkach. **Ul. Piotrkowska 103, m. 33a.** Od 10 do 1 przyjmujemy roboty **BIURO NAUCZYCIELSKIE** pani Adamowiczowej; w tym samym domu. 2769

ZGUBIONO

jadąc z rogu Widzewskiej i Dzielnej, o g. 8 i pół wieczorem muskę nurki. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą, Widzewska 45, m. 17, Pleisner. 230-2-1

Chcę przystąpić

do spółki fabryki żelaznej lub dużego warsztatu, mogę złożyć od 2000 — 3000 tysięcy rubli na każde żądanie. Wiadomość: ulica Przejazd № 51, m. 4. 202-3-1

W pracowni sukien i okryć damskich „Apolonia”, ulica Konstantynowska nr. 50 wykonywają się wszelkie roboty w zakresie krawiecczymi wiodzące, gustownie i tanio. Osoby, które chcą się gruntownie nauczyć kroju, zechcą tamże zgłaszać się. 225-2-2

PLACE

różne do sprzedania pomiędzy placem wyścigowym i Szosą Pabianicką w Radziszewie. Cena 8—10 kop. Ilość kw. Ziemia dobra, splata 3-ch letnia, hipoteka zaprowadzona oddzielnie aregulowana. Wiadomość: **Andrzeja 34—19, Nowacki.** 120-2-1

GILZY

do papierosów poleca **M. Gliński** Łódź, **Nikołajewska 34.** 945-6-4

Szkoła rysunkowa Jerzego Lemana

Model żywy. Oddział dla dzieci. Oddział dla rzemieślników z nauką technicznego rysunku. 142 **Południowa 2 III piętro.**

Kawa żytnia „IDEAL”

bardzo pożywna, przyjemna w smaku i nie rozdrażniająca nerwów, na wystawie w Rostowie n. Donem nagrodzona złotym medalem. **Sprzedaj w lepszych sklepach kolonialnych i składach aptecznych.** 4672

ZGINAŁ

pies pointer, 6-10 letni w obroży ze znakiem № 1478, maści ciemno-brązowej, pod brzuchem białą pręgą. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić go na ul. **Nikołajewską № 22, m. 3,** za odpowiednim wynagrodzeniem 226-1

Dobra okazja kupna! Prima harsenskich kanarków i inne śpiewające ptaki, akwaryumy, różne ozdobne ptaki i dobrze mówiące papugi. Pokarm dla chorych ptaków, pokarm dla ryb i różnych ptaków. Łódź, ul. **Główna № 40** w sklepie, **J. Hofsoos.** 223-1

Zarząd Towarzystwa kolonii letnich dla dzieci żydowskich m. Łodzi 204

zawiadamia pp. członków Towarzystwa, że w środę, dnia 1 lutego r. b., o godz. 9 wieczorem, odbędzie się w lokalu żydowskiego Towarzystwa dobroczynności (Zachodnia 20)

Ogólne Zebranie członków T-wa.

Uwaga. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Zebranie Ogólne odbędzie się w drugim terminie, dnia 15 lutego, i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Dnia 2-go lutego r. b., o godz. 2 po południu odbędzie się **ZWYCZAJNE OGÓLNE ZEBRANIE**

Bałuckiej Rasy Pogrzebowej w domu Reinholda Hilschera przy ul. **Zalutskiej № 150**, na które zaprasza się wszystkich członków. W razie niezebrania się dostatecznej liczby członków, powtórne zebranie odbędzie się dnia 12 lutego, bez względu na liczbę obecnych. **ZARZĄD.** 173-3



aptecznych. Cena pudełka 1 rb. 1

2481-18 18

Zalecany przez pp. lekarzy

KEFIR B. PATZEROWEJ
Łódź, Pasaż Meyera 5.
Dostawa do domów rano i po południu. 1660

GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN

Glycerofosfat ziarnisty ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SODY
Stosowany w szpitalach paryskich
Wzmacniający system nerwowy
Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przecięciu umysłowemu i t. p.
Przyjemny w smaku zużywa się w małej ilości mleka lub wody.
Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowców
Sprzedaj w aptekach i w większych składach aptecznych.

3442-20-13

Używajcie **Cirine-Crème**

wyborowa pasta do czyszczenia obuwia

Konserwuje obuwie i nadaje mu trwały połysk, naśladowany lakier.

Hartowy skład u generalnego przedstawiciela:

W. SUWALSKI, Łódź, Wólczańska 79.

Agenci poszukiwani. Zgłaszać się od 1-2 po poł. i 7-8 wiecz.
Zadać wszędzie! 125-26

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 kop. Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby sztywne i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elikir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Pasta „CAMELIA“

obuwia Pięgi, Pryszczę, Wągry, Opaleniznę.

Składy: Warszawa: L. Spiess i Syn i H. Welt.

Łódź: L. Spiess i Syn i A. Lipiński.

Zadać wszędzie. 1026044

NOWOOTWORZONA

Pralnia chemiczna i farbiarnia

A. HEININGER

ulica Mikołajewska № 39,

wykonywa wszelkie zlecenia w zakresie specjalności wchodzące, jako to: pranie chemiczne i farbowanie garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej bez prucia oraz dywanów, firanek, portyer, chodników i t. d. punktualnie i po cenach umiarkow.

Pracownia „MARTY“ Gorsetów
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130,
parter, m. 14.

POLECA:

Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych. 1303r



WIELKA 325 WYPRZEDAŻ

najwykwintniejszej

Damskiej, Męskiej i Dziecięcej Garderoby.

gg **L. Kleinoth** gg
Piotrkowska

Zjednoczona Fabryki Wytwarzających

dawniej **C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850.
Oddziały fabryk: Markt-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiowane.

Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju; Cegły szamotowe i Dinasowe; Cegły odporne na działanie kwasów; Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.

REPREZENTANT na Łódź i okolice:

B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca 3, Telefon 547. 2905-9

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do dnia 1 stycznia 1911 roku, będą przechowywane na stacji Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty ogłoszenia, a następnie w razie nieodebrania, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Drog Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację:

A. Bagaże ze starych: Grodzisk № 490, Kowel № 276, Tomaszów № 2059, Warszawa №№: 296, 513, 957, 577 i 829, Włocławek № 755, Warszawa m. № 1967, Moskwa № 7738, Koluszki № 580, Nasielsk № 1254, Ostrowiec № 6620, Ryga № 6, Warszawa № 4, Tomaszów № 2408, Opoczno № 9041, Włocławek № 809 i Częstochowa №№ 696 i 551.

B. Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej:

a) na stacji Łódź Fabryczna: laska, mufka sukienna, parasolka, koszyk do kwiatów, lornetka teatralna i szalik
b) na stacji Koluszki: peleryna, parasol, parasol, rolka papieru i brudna bielizna. 345-3-2

„GAZYN „STANISŁAWY“
Długa № 7i, róg Benedykta.

Przyjmuje zamówienia na całe wyprawy — podług najświetniejszych fasonów. Specjalność, długoletnia praktyka, wykończona artystycznie. Posiada także na składzie gotowe spódnice, matinki, i wszelką bieliznę. 140-3

Korzystny interes.

Sklep cukierniczy daje 150 rubli miesięcznie czystego zyska. Sprzedam lub przyjmę współnika lub współniczkę. Z powodu samotności nie mogę prowadzić dwóch interesów. w mieście pow., rachitwem. Wiadomość Łódź, Hotel Rzymski, Mikołajewska 59-5. 182-2-1

V-te Łódzkie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Spacerowa № 27.

Przyjmuje członków, wydaje pożyczki do 300 rb. Przyjmuje wkłady: bezterminowe na 4%, 3-miesięczne na 4½%, półroczne na 5% i roczne na 6%. Procenty liczy od dnia wpłaty. Biuro otwarte od 10 do 2-jej codziennie, a w Poniedziałki, Czwartki i Soboty i od 5 do 7-jej wieczorem. 540-16

Specjalista chorób włośców, skórnych (pęzi i pryszczę na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZNITKIND
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym. Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewka № 38, róg Sosnowol.

Choroby żołądka i kiczek, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-jej do 6-jej po poł. 2209r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne **Andrzeja 13.**

Przyjmuje od 9-10½ rano i od 4-8 po poł. Panie od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-1

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) **Ul. Wschodnia № 49.**

Przyjmuje od g. 11-1 i od 6-8. 3544-r

Dr. Ładysław Michalski

akuszerka i choroby wewnętrzne.

Mieszka obecnie:

PIOTRKOWSKA № 34.

Przyjmuje do 10 rano i od 4-6 po południu 2415r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 4-12 r. 1463r

Pabianice.

Dr. Wacław Stefański

Akuszerka, choroby kobiece i dziecięce **S-to-Jańska № 422 d. Traabe.** Przyjmuje do 9 rano i od 4-6 po poł. 275

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reperacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,** Piotrkowska 92. 381r

Lekarz-Dentysta

M. Szatensztein

Główna 67,

Przyjmuje od 10-1 i od 3-7. W niedziele od 10-2 18012

Akuszerka A. Trankler

Benedykta 10,

przyjmuje panie na słabość, udziela porad, niezamożnym ustępstwa **Dwukrotna 6e-2, 12-36**

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usowa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład **Tow. Ake. L. Spiess i Syn.** 4690 23

DOM

dający 16%, dochoda jest do sprzedania. **Sawałska № 20.** Wiadomość na miejscu. 138-3-1

ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^{ra} S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótki № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finasena i kwarcowym (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — **Elektroliza** (radikalne usuwanie szpecących włosów). — **Masaż wibracyjny i pneumatyczny** według prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — **Kautyka** (usuwanie brodawek). — **Endo- i cystoskopia** (oświetlanie organów moczopłciowych). — **Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.**

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebiania).
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Go'ca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—11 pp. i od 7—8 w niedziele i święta od 8—10 rano od 12^{1/2} do 1^{1/2} po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w pomieszczeniach, środy i piątki od godz. 5^{1/2} — 6^{1/2} po południu.

Lecznica

D^{ra} A. Steinberga

BENEDYKTA № 3,

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów męśni i kosci). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4 komórkowe (vlar Zellen Bad). 137r

Centralna klinika

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reperacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 636d178

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8^{1/2} do 10 rano i od 4 do 7 po poł. W niedz i święta od 9 ej do 12 ej w poł. AKUSZERKA i CHOR. WEWNETRZNE 1812r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2

przyjmuje od 8—10^{1/2} r. i od 6—8 po poł., panie od 5—8. W niedziele i święta od 9—1 r. 637

Dr. A. GROGLIK

powrócił.

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej

Choroby skóry i włosów

weneryczne i dróg moczowych

Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2} r. i 6—8 w. panie 5—6 wiecz.

W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-

Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta

Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe

skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—8^{1/2} r. od 12—2 ej po południu i op 4^{1/2}—8 w. Panie: 4^{1/2}—5^{1/2} po poł. W niedziele: do 2-aj po poł. 2411

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)

Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.

w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. Wacław Jasiński

powrócił, Piotrkowska 108,

telef. 15.01, choroby dzieci. 108—3—1

Dr. Jan Cadorski

Akuszerya,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.

Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2871

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

ul. Zielona Nr. 11.

Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

Dr. Wacław Barnard

BENEDYKTA № 9.

Choroby weneryczne,

skóry i dróg moczowych.

(9—12 r. i 4^{1/2}—7^{1/2} wiecz.) 1761 r

Choroby weneryczne,

skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115

Przyjmuje od 9—10 rano i od 5—8

wiecz. kobiety od 4—5 1331—r

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER I SPECYALISTA

CHORÓB KOBIECYCH.

ulica Pełudziowa № 23.

Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2}

do 6^{1/2} po poł. 333r

Dr. Zofja Garlicka

Akuszerya Chor. kobiece,

Nawrot 1 Telefon 10.14.

do 10 rano. 4—6 po poł. 3472r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa

i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;

w niedziele od 10—11. 4342

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne

Ul. M. KOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od

5—7, dla pań od 4—5. w niedziele

i święta od 10 do 2 ej. 1977

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

CEGIELNIANA 14.

Od 9—11 i 4—7 w 76r

Dr. Sonnenberg

powrócił, Cegielniana 14,

od 11—1 i 4—7^{1/2}. 403—3—1

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSÓW, WE-

NERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIE-

MOCE PŁCIOWE.

Ul. Pełudziowa № 2.

przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.

panie od 5—6 po poł. 1430—r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz kliniki wiedeńskiej ordynuje jako specjal. chorób wenerycznych, płciowych i skórnych. Codziennie od 9—1 i od 6—8. Niedziele i święta tylko przed obiadem. K-ótki 5 144r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje od godziny 8 — 1-e

w południe i od 4 — 8 wieczorem;

w niedziele i święta od 9 — 2

w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszki).

Wschodnia № 49.

przyjm. od g. 8—9 r i 3—4^{1/2} pp. 3542r

Dr. H. Sadkowski

przeprowadził się

na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Codziennie do 9 rano i od 5 do

7-ej po poł. 3542r

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci

i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r.

od 5—8 pp. 1426r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.

Choroby serca i płuc,

przyjmuje od godz 9^{1/2}—10^{1/2} r.

1 od 4—6 pp. 2019-

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp.

WSCHODNIA № 45 294

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne,

choroby dróg moczowych.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.

dla dam od 4—5. W niedziele i

święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej

rano i od 4 — 7 po południu.

ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-

niego Ryku) 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. ARONSON

akuszer i ginekolog

wyjechał zagranicę. 176 3—3

Dr. Edward Mittelstaedt

miejska obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67

przyj. od 8—9^{1/2} r i od 5—6^{1/2} pp

Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Do t.ó.r

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.

Piotrkowska 121. Przyjmuje od

3—6 po poł. W niedziele od

godz 9 do 12 rano. 4216r

„The Bio-Express”

Zielona № 2.

„ NAD PROGRAMI

Sobota, Niedziela, Poniedziałek i Wtorek

NAD PROGRAMI

Dzieje upadku mężczyzny.

NĘDZNIK! podług Wiktora Hugo. Wspaniały dramat w czterech częściach. Co środę będzie demonstrowana jedna część.

Z powodu ogólnego zainteresowania się pozostaje na cały tydzień bieżący

Rozszerzenie Jedenaśc! w lesie tragedia z życia. 409



Pierwsza Szkoła kroju i szycia S. KRYŃSKIEJ w Łodzi, Piotrkowska № 27,

egzystująca od roku 1890,

podaje do wiadomości Sz. P., że nowy kurs rozpoczął się i zapis odbywa się codziennie od godziny 10—1 i od 3—6. Długoletnie doświadczenie oraz odznaczenia, które mi została obdarzona, pozwala mi zapewnić Sz. Kliencie, że uczenie mają sposobność nauczyć się w szkole mojej, podług wynalazonej przezemnie metody teoretycznie i praktycznie, jak szycia, tak i sztuki kroju — prędko, łatwo i gustownie. Każda, kończąca kurs, jest w stanie wykonać dla siebie i dla innych wszelkiego rodzaju garderobę damską podług najnowszej mody. Dla tego celu otworzyłam specjalną pracownię damskich ubiorów, aby moim uczениcom dać możność wydoskonalic się w sztuce krawieckiej. Każda uczениca po skończeniu nauki otrzymuje dyplom cechowy lub prywatny. — W szkole mojej można dostać w każdym czasie wszelkie formy papierowe w wielkim wyborze, jak: bluzki, suknie, szlafroki i t. p. podług ostatniej mody.

Figury (manekiny) wszelkich wielkości posiadam zawsze na składzie po cenach niskich.

S. KRYŃSKA.

141-10-3

Okazyjnie tanio do sprzedania

Meble z 4-ch pokojów mało używane:

2 garnitury salonowe, 2 trema, kilkanaście obrazów różnego pędzla, 2 łóżka z materacami, bielizniarka, toaletka, umywalnia z marmurem, 2 szafy do ubrań, eleganckie biurko męskie z fotelami, drugie mniejsze, kredens ozdobny, 18 krzesel, stół, samowar, 2 otomany, stolik do kart, ekran, parawan, lampy, słupki, gramofon prawie nowy, zegar duży stojący i drugi marmurowy kominkowy paryski, ładne figury, kredens kuchenny, oraz inne drobiazgi

NAWROT № 44, m. 3.

TECHNICZNE ARTYKUŁY,

Armatury, Narzędzia. Rury do gazu i wody.

Rury świdrowe.

Tokarnie i wiertarnie. Stal narzędziowa i spawalna.

Zelazo, Blachy.

Drut, Sruby i Gwoździe. Metale.

Ma zawsze na składzie 4446

KAROL SOMYA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 192.

Skład win M. D. OKOJEWA

ulica Dzielna № 11.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że otrzymałem wielki transport win z czystego soku winnego nie fałszyfikowanego. Ceny nadzwyczaj umiarkowane: kop. 40, 50, 60, 80, rb. 1.00 i 1.50. Wina węgierskie i francuskie od rb. 1.25 do rb. 3.00. Wódki słodkie, koniaki ruskie i zagraniczne różnych marek. Otrzymałem również wino z gron winnych absolutnie bez alkoholu. Ktoby zechciał wina bez alkoholu, proszony jest o żądanie takiego wina, gdyż na składzie posiadam i wiele gatunków innych win. Kto chce mieć zdrowy żołądek, powinien pić wino № 7 czerwone słodkie, nadzwyczaj przyjemne w smaku, które było stosowane przy kuracji chorób żołądkowych w lazarecie w ciągu 1909 roku z nadzwyczaj pomysłnymi rezultatami. Dobroć wina tego jest zaświadczona przez starszego lekarza № 69 i pieczęcią rządową.

Oliwa do lampek i spławki mego wynalazku palą się we wszystkich domach. 1 funt 20 kop., knotki darmo. Oliwę również można nabywać w składach: Konstantynowska 13, Franciszkańska 60, Piotrkowska 291, Mikołajewska 89, Kątna 52, Przędzalniana 56 i Sosnowa 3. 325

zabawach.

WINA bez Alkoholu „FRUTIL” PEREŁKA

1/4 but. — 35 kop. 1/4 but. — 15 kop.

Fabryka „JUNONA” (Mi. W. Popkowski i S-ka). Strzygi p. Czerniewicze dr. Zel. W. W. Zostęstwo i skład W. KUNKEL, Juliusza 22. Telefon 1763.

Zadać wszędzie.

orzeczający napój stołowy odpowiedni przy wszelkich

MODNE CZESANIE



ANTONINA SCHULTZ

Roboty około włosów zawsze w najświeższym stylu. Mycie głowy, fryzowanie, masaż twarzy i pielęgnowanie rąk (manicure).

Wschodnia № 39, m. 13, róg Południowej.

Młode damy, które chcą zawodowo wyuczyć się fryzowania i pracy około włosów, otrzymują grantową naukę nawet i w godzinach po 8-jej wieczorem 2142

Do Warszawy przyjazdy zbyteczne.

Załatwianie sprawunków w firmach rolniczych, handlowych, przemysłowych, interesów w biurach, zlecen u osób prywatnych Warszawa, Kamieniecki, Krucza № 22. 30-12-6

W dniu 29 b. m. Zarząd VII-go Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego

zwołuje ogólne zebranie pp. członków na godz. 2-gą po południu w lokalu Domu Ludowego, Przejazd 34.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór prezydium.
- 2) Zatwierdzenie budżetu na 1911 rok.
- 3) Sprawozdanie organizacyjne.
- 4) Wolne wnioski.

349-2-2

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTOWANIE MEBLI

M. LENTZ, Widzewska 77.

№ telefonu 14-36.

Przeprowadzki w miesiąc i do wszystkich miejscowości w świecie bez przeladowania

Opakowanie i przechowywanie mebli.

Dostawa i odstawa towarów. Dostawa węgla i drzewa rozpałowego. Przewożenie kas ogniotrwałych

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 64,

załatwia następujące, ustawa przewidziane, operacje bankowe:

- a) dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
 - b) udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
 - c) uskutecznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
 - d) inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
 - f) przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
 - g) asekuruje 5% rosyjsko pożyczki promiowe od amortyzacji.
- Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1561r50

Towarzystwo Akcyjno Rzeźni Miejskich W ROSJI

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście 5, poleca:

- 1) Włosień tapiecki; 2) Krew suszoną; 188-20
- 3) Maczkę mięsna;
- 4) Kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche.

DOBRE I TANIE WINA

wspaniały gatunek à la Mosel 60 kop., à la Tokaj, słodkie 75 kop., polecają składy win Ch. B. CERN, ANDRZEJA № 11 róg Spacerowej dom Jezierskiego; Piotrkowska № 189 róg Karola około Salwy; Nowo-Zarzewska № 24 róg Kraczej dom własny. Telefon 13-01